

Cena zł 2,80 (28 000)

Poradnik ^{MAJ} 1995 5

BIBLIOTEKARZA



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

- Działalność instrukcyjno-metodyczna wojewódzkich bibliotek publicznych
- Książka dla niewidomych w Danii
- Stan prawny zapisu komputerowego w działalności bibliotecznej

Treść

Elżbieta Brudło	1	PROBLEM, KTÓREGO BYĆ NIE POWINNO
Beata Taraszkiewicz	4	O JEZYKU BIBLIOTEKARZY SŁÓW KILKA
Jadwiga Sadowska	7	HASŁA PRZEDMIOTOWE „PRZEWODNIKA BIBLIOGRAFICZNEGO”
Anna Zając	11	KONCEPCJA PRACY MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
Piotr Kowolik	17	CO I ILE CZYTAJĄ NAUCZYCIELE KLAS I-III?
Magdalena Włodyka	19	O POTRZEBIE WSPÓŁPRACY BIBLIOTEK SZKOL- NYCH I PEDAGOGICZNYCH SŁÓW KILKA
Tomasz Szymański	20	MÓL DLA UCZNIĄ, CZY TYLKO DLA BIBLIOTEKA- RZA?
Izabela Nagórska	22	DANUTA JANINA KARGOWSKA-GUBIEC (1926-1995). Wspomnienie
Grażyna Makuch	24	ZIELONA TRAWA, NIEBIESKA WODA, CZYSTE POWIETRZE, ZIEMIA JEST NASZYM DOMEM. Scenariusz wystawy
Teresa Wąs	25	„JAK SIĘ ZE MNĄ POZNALI CI, CO W KSIĄŻKACH MIESZKALI”. Biblioteczna impreza dla najmłodszych
Jagoda Zaucha	27	DZIECKO CHORE I NIEPEŁNOSPRAWNE W LITE- RATURZE. Zestawienie bibliograficzne
	32	UWAGA! KANDYDACI DO POMATURALNEGO STUDIUM BIBLIOTECZNEGO ZAOCZNEGO
Krystyna Wołoch	33	PROMOCJA KSIĄŻKI DŁUGO OCZEKIWANEJ PRZEZ BIBLIOTEKARZY
Krystyna Orłowska-Wojczulanis	34	BIBLIOTECZNE OBIADY CZWARTKOWE
Urszula Szuster	36	SEMINARIUM WOJEWÓDZKIE BIBLIOTEKARZY W TARNOWIE

WYDAWNICTWO
SBP



Dyrektor Wydawnictwa
mgr Janusz Nowicki
00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel. 27-52-96

REDAKTOR NACZELNY: Władysława Wasilewska,
SEKRETARZ REDAKCJI: Małgorzata Grochocka,
KOMITET REDAKCYJNY: Józef Lewicki (przewodniczący), Jadwiga Andrzejewska,
Jan Burakowski, Marcin Drzewiecki, Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska,
Mirosława Majewska, Wojciech Szymanowski, Ryszard Turkiewicz.
REDAKTOR TECHNICZNY: Elżbieta Matusiak

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
Prenumeratę prowadzi „Ruch” S.A. oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w całym kraju.
Skład i łamanie: Ewa Kossowska
Druk i oprawa: Warszawska Drukarnia Naukowa, 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8. Zam. 79/95
Cena w II kw. 1995 r. wynosi 2 zł 80 gr za 1 egz.

PORADNIK 5

(542)

BIBLIOTEKARZA

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

maj 1995

Elżbieta Brudło

Problem, którego być nie powinno

Od wielu lat toczy się spór na temat słuszności łączenia bibliotek szkolnych z bibliotekami publicznymi. Wraz z dyskusją pomysł wprowadzano w czyn. Doszło do wielu nieporozumień. Odezwały się głosy sprzeciwu. Zaprotestował również ZNP¹. Życie toczyło się dalej, a biblioteki łączono. Ponownie zaczęły ukazywać się artykuły na ten temat. Czasami nawet entuzjastyczne. Jednak to głosy negatywne zdecydowały, że MEN przyjęło wobec problemu postawę obiecującą wypracowanie takiego dokumentu, który gwarantowałby bibliotece szkolnej pewne (tu: statutowe) bezpieczeństwo². Życie znowu toczy się dalej. Do stycznia 1996 roku (moment ostatecznego przejścia szkół przez samorządy lokalne) nie pozostało już wcale tak dużo czasu, a biblioteki szkolne ciągle nie są pewne swojej przyszłości.

Czy problem taki w ogóle powinien powstać?

Przecież już dwa wieki temu założenia Komisji Edukacji Narodowej gwarantowały każdej szkole istnienie na jej terenie biblioteki. Tym bardziej teraz, w czasie ogólnej transformacji, gdy mimo tyłu

różnorodnych trudności zaczynamy kroczyć drogą pedagogiki aktywizacji ucznia (klasy i programy autorskie, indywidualny tok nauczania itd.), biblioteka szkolna staje się szczególnie niezbędna³.

Rudymenty wiedzy przekazywanej przez nauczyciela oraz podręcznik szkolny dzisiaj już niestety nie wystarczają do prawidłowego „formowania” uczniów. Gdzieś ginie jeszcze jeden czynnik — ten „dodatek duchowy”, ostatecznie tworzący różnice między poszczególnymi uczniami, indywidualizujący ich postawy, związany z różnymi bodźcami zewnętrznymi, które docierają do nich z bardzo wielu źródeł, również z biblioteki szkolnej.

Mozolna nauka czytania, później upodobanie i smak czytania mają swoje konsekwencje — czytelnictwo.

Żadnego z tych aktów nie należy oddzielać od szkoły. Występują one tutaj obok innych czynności i zadań; co więcej, należy je pojmować jako czynniki bezsprzecznie współuczestniczące w wielu różnych zabiegach wokół ucznia.

To właśnie biblioteka szkolna ma za zadanie ukształtować w nim nawyk obcowania z książką, umiejętność samokształ-

¹ „Głos Nauczycielski” 1994 nr 12 s. 4.

² „Głos Nauczycielski” 1994 nr 15 s. 11.

³ Barbara Tomkiewicz: *Biblioteka jest w szkole niezbędna*. „Poradnik Bibliotekarza” 1992 nr 1 s. 11-12.

cenia. Innymi słowy — wychowywać go na czytelnika.

Dzisiaj nie wystarczy tylko uczyć. Trzeba uczniowi dostarczyć wiedzy o tym, jak się uczyć efektywnie, i o tym, jakie istnieją możliwości skutecznego wykorzystania informacji z posiadanych źródeł oraz szukania innych w celu poszerzania zakresów orientacji w interesujących go obszarach. Trzeba uczniowi stwarzać dogodne warunki zapewniające uświadomienie mu faktu, iż wiedza poszerza swe granice dzięki postępowi nauki, a on sam może ją odnowić przez aktywne jej odkrywanie.

Truizmem jest już stwierdzenie, że bez biblioteki (nawet najskromniejszej) nie może się obyć żadna szkoła. Zarówno w szkole tradycyjnej, jak i w szkole preferującej idee pedagogiki innowacyjnej, biblioteka (jako jedna z pracowni szkolnych) jest czymś odmiennym. Może być, a często już jest miejscem wyjątkowym. Może być rekompensatą za pobyt w „koszarach”, pewnym azylem, bez sprawdzianów i stopni. Jako skrzyżowanie wszystkich dróg szkolnych jest otwarta dla wszystkich uczniów i nauczycieli. Jest miejscem spotkań nieformalnych pozwalających na zmianę abstrakcyjnych stosunków między uczniami różnych klas, między uczniem i nauczycielem.

Nie jest prawdą, że uczeń do biblioteki szkolnej pójść musi, bo tego wymaga nauczyciel. To jeszcze jeden stereotyp myślowy. Uczeń przychodzi do biblioteki szkolnej niechybnie dlatego, że codziennie o nią się ociera, przechodzi obok, widzi ją, słyszy o niej. Co więcej, dostrzega, że wielu spośród jego kolegów angażuje się w różne na jej rzecz prace, wykonując plansze, gazetki, albumy, konserwuje książki itp. Biblioteka szkolna pobudza ich do szczególnego rodzaju aktywności, do dawania jej czegoś od siebie, do dawania czegoś swojej szkole, innym uczniom, pozostałym kolegom. To jest zwyczajnie ich biblioteka!

Współczesna biblioteka szkolna proponuje już wiele. Wiele bezpośredniej pomocy może nieść już w czasie trwania procesu lekcyjnego. Niepoślednie znaczenie ma w pozalekcyjnym procesie dydaktycznym.

Tak może i powinno być nadal. Teraz i w przyszłości. Warunek jest jeden. Biblioteka szkolna musi być szkolna. Nie może nie stanowić podstawowego elementu struk-

tury szkoły. Obecności bibliotek szkolnych na terenie szkół nie da się przecenić. Istnienie ich w szkołach wpływa znacząco (w sensie dodatnim) na zakres i jakość nałożonych na szkołę obowiązków i wynikających z nich funkcji. Właściwości tych nie można zatracić, a wszelkiego dorobku — zaprzepaścić.

Tylko szeroki i atrakcyjny zakres zbiorów (drukowanych i audiowizualnych) będzie ucznia przyciągać i kusić do skorzystania z oferty.

Trzeba jedynie tę ofertę i jej atrakcyjność wzbogacać, aktualizować.

Każda rzecz najlepiej służy wtedy, gdy użyta jest w miejscu adekwatnym do funkcji. Biblioteka w szkole powinna spełniać funkcję pracowni ogólnoprzedmiotowej. Tak jest w cywilizowanym świecie, do którego chcemy się zbliżyć. W nim biblioteka szkolna to „school library media centre” lub „centre de documentation et d'information”, czyli szkolne centrum multimedialne, za którym kryje się

koncepcja „kształcenia przez bibliotekę”

(„Library Education” bądź „Generic Book”⁴).

Dysponując księgozbiorem przystosowanym do typu, stopnia i poziomu szkoły, biblioteka staje się ważnym ośrodkiem do pokonywania kolejnych stopni „drabiny” kariery szkolnej. Również dla nauczyciela biblioteka szkolna to ważne źródło pozyskiwania pomocy dydaktycznych, dostępne w czasie zajęć szkolnych; to „magazyn” literatury fachowej.

W momencie gdy biblioteka szkolna znajdzie się poza murami szkoły, funkcji takiej spełniać nie będzie, a dostęp do niej dla wszystkich uczniów stanie się utrudniony i wysoce problematyczny.

W wielu gminach istnieją szkoły, w których znaczny procent uczniów to dzieci (i młodzież) dojeżdżające do „swoich” szkół z pobliskich wiosek (z okolicy). Dla nich w przeważającym procencie najłatwiej dostępną biblioteką jest tylko i wyłącznie biblioteka szkolna. Jak zatem powyższe ma się do

⁴ Marcin Drzewiecki: *Biblioteki szkolne i pedagogiczne w Polsce. Rola w procesie dydaktycznym i miejsce w krajowej sieci biblioteczno-informacyjnej*. Warszawa UW 1991 s. 39.

„radosnej twórczości” łączenia bibliotek szkolnych z bibliotekami publicznymi?

Niektórzy twierdzą, że łączenie bibliotek nie jest im straszne⁵. Tu kilka zasadniczych pytań: czy jest ono w ogóle potrzebne? Komu i po co? Według jakich kryteriów przemyślane? Komu i czemu ma służyć? Jak będzie służyć? Czy jest to rozwiązanie cze-
gokolwiek i dla kogokolwiek?

Każda z tych bibliotek (szkolna czy publiczna) obwarowana jest innymi przepisami i życie pokazało już, że łączenie to wspaniały grunt do rodzenia się niedomówień i konfliktów środowiskowych.

Nie ma zbędnych bibliotek. Jednak próby łączenia zdają się sugerować, że jedno z ogniw sieci bibliotek jest dla kogoś zbędne. Kreowanie „finezyjnego” tworu publiczno-szkolnego czy szkolno-publicznego, na dodatek za parawanem wysoce wątpliwego argumentu ekonomicznego (kurs oszczędnościowy), nie popartego rzetelną kalkulacją skutków w przyszłości (szeroko pojęta kultura społeczeństwa), jest po prostu świadectwem zwyczajowego już zamilowania naszej nacji do destrukcji. Może nie potrafimy, może nie lubimy, a może nie chcemy pielegnować dorobku naszych poprzedników? Czy pomysł łączenia bibliotek jest ideą bibliotekarzy? Może inicjatywa łączenia pochodzi z innych kręgów i ma wymiar polityczny? Doświadczenie podpowiada, że raz zlikwidowana biblioteka szkolna tak szybko się nie odrodzi. Stwierdzenie to można z powodzeniem zastosować również wobec bibliotek publicznych. Analogii wokół pełno.

Niech więc jak dotąd obie biblioteki funkcjonują równolegle. Niech szukają pomyslnych form współpracy ze sobą. Niech będą dla swoich odbiorców pewną atrakcją, pełną indywidualnych możliwości dopełniających spektrum zainteresowań swoich klientów. Niech spełniają równolegle funkcje określone własnymi statutami.

Czyż nie lepiej, aby uczeń wiedział, że w jego środowisku funkcjonuje sieć bibliotek (szkolna, publiczna, parafialna)? Czy nie jest to pierwszy stopień wtajemniczenia w istnienie ogólnokrajowej sieci bibliotek, zanim uczeń pozna także uniwersyteckie, naukowe, specjalistyczne? Poza wszystkim

zaś informowanie ucznia o istnieniu różnego rodzaju bibliotek i przygotowanie go do umiejętnego korzystania z ich zasobów to przecież jedno z wielu edukacyjnych zadań biblioteki szkolnej.

Napisano już wiele o względach merytorycznych jako uzasadnionych argumentach przeciw zabiegom łączenia bibliotek. Istotne wydają się tu również względy historyczne. Sytuują one bowiem poruszony problem w wymiarze czasu. Unaoczniają, że biblioteki szkolne sięgają swoją historią starożytności (Mezopotamia, Grecja) i że pierwsze biblioteki nazwane szkolnymi w Polsce (biblioteki przykatedralne) powstały już w wieku XI (Gniezno, Płock, Kraków) i XII (Poznań)⁶.

Obecnie

problemem bibliotek szkolnych nie jest ich stan ilościowy, ale jakościowy,

adekwatny do współczesnych rzeczywistych potrzeb edukacyjnych szkoły, które ogólnie określić można jako perspektywiczne, oraz kontynuacja osiągnięć nauczycieli bibliotekarzy, które stanowią niewątpliwą majątek polskiej oświaty. Wystarczy przewertować bibliotekarskie czasopisma metodyczne (choć nie tylko), by zorientować się, że wielość i różnorodność propozycji niebicie świadczyć może o naszym wkładzie w szeroko pojmowany dorobek pedagogiczny.

Powinniśmy więc walczyć o zachowanie tego dorobku z nastawieniem na organizowanie właściwych warunków edukacyjnych, które by stanowiły obligatoryjny standard obrazu szkoły dla przyszłości; powinniśmy walczyć o podniesienie rangi wizerunku biblioteki szkolnej jako bardzo ważnej, jeśli nie najważniejszej w szkole pracowni. Niech będzie ona miejscem uprzywilejowanym, miejscem ekspansywnych eksperymentów umożliwiających oczekiwane zmiany tradycyjnych zachowań.

Walczyliśmy też z naszą nadmierną pokorą, bo przegramy, z bezwiedną nadgorliwością, niekiedy też z brakiem skrupułów i ignorancją władz samorządowych. Myślmy o tym, by nie zdawać się tylko na przysłowiowe „miłosierdzie gminy”. Trzeba uświadomić, że w okresie wypierania książki przez

⁵ „Głos Nauczycielski” 1994 nr 16 s. 8.

⁶ *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław Zakt. Nar. im. Ossolińskich 1971 s. 266.

„obraz ruchomy” sukces inicjacji literackiej w postaci rozmawiania uczniów w czytaniu zależy jest nie tylko od coraz większej

skuteczności metod naszej pracy, ale i od coraz lepszych warunków, w jakich ten proces się odbywa.

Beata Taraszkiewicz

O języku bibliotekarzy słów kilka

Język jest narzędziem komunikacji, ale kiedy my, bibliotekarze, rozmawiamy ze sobą, nie zdajemy sobie sprawy z tego, że posługujemy się swoistym profesjolektem, czyli odmianą języka mówionego tworzącą się w środowiskach zawodowych¹. Ten specyficzny zasób słownictwa związanego z książką i biblioteką jest dla osób spoza naszego kręgu nieznan, niezrozumiały, skomplikowany, a często nawet śmieszny. Istnieją w nim różne słowa, ostatnio pojawiło się wiele nowych związanych np. z komputeryzacją, ale są i takie, którymi bibliotekarze posługują się od wielu, wielu lat. Są też terminy, których brzmienie wywołuje uśmiech na twarzach osób nie związanych z bibliotekarstwem, którym np. *m e l i o r a c j a*, czyli wprowadzanie poprawek i ulepszeń w katalogu, magazynie i w innych dziedzinach pracy biblioteczarnej², *k o j a r z y* się przede wszystkim z łakarstwem i regulacją stosunków wodnych, a *p o j e c i e c i a ł o z b i o r o w e* — bardziej z czymś w rodzaju ciała astralnego niż z instytucją, towarzystwem, związkiem itp., występującym jako autor lub sprawca dzieła³. Oprócz tych terminów używamy jeszcze wiele innych miło brzmiących słów, które poza środowiskiem bibliotekarskim mają zupełnie inne znaczenie, jak np. *b o c z e k* — tytuł marginesowy podrozdziału lub ustępu książki, drukowany na marginesie pismem mniejszym od tekstowego, lecz zazwyczaj półgrubym⁴, lub *g ł ó w k a*,

czyli górny brzeg książki⁵, albo też *ż ł o b e k*, który stanowi nazwę zewnętrznego przeciwległego do grzbietu, wklęsłego brzegu książki powstałego po zaokrągleniu grzbietu bloku książkowego⁶. W słownictwie bibliotekarskim istnieją także takie pojęcia jak *f i l e t* — ozdoba często złożona na okładzinie lub grzbiecie książki⁷, jak znane ze szkolnych zeszytów *o ś l e u s z y* powstałe na skutek niewłaściwego obchodzenia się z książką — zagięte rogi kartek⁸, czy *f i u t e k*, który w gwarze bibliotekarskiej oznacza pasek papieru wystający nad książką z oznaczoną sygnaturą⁹. Dla miłych czytelników mamy *c e l k ę* lub *s e p a r a t k ę* — niewielkie zamknięte i wydzielone pomieszczenie do pracy w bibliotece, zwykle w czytelni albo magazynie bibliotecznym¹⁰, a *s p r a w c ą m o r a l n y m* jest osoba lub instytucja, „która spowodowała dane wydawnictwo, jak księga pamiątkowa, wydawnictwa urzędów”¹¹. Mówimy także o *m u r o w a n i u* książek, co oznacza układanie książek w stosy jedna na drugą, grzbietem i brzegiem na przemian¹², oraz o ich *m e t r a ż u* — liczbie metrów bieżących książek np. na półkach w magazynie bibliotecznym¹³. *R e z e r w ą* nazywamy zapas miejsca w magazynie lub numerów w inwentarzu pozostawiony dla określonych obiektów lub grupy obiektów bibliecznych, lub też dział książek zastrzeżonych¹⁴, a rajem

¹ Stanisław Grabias: *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin 1994 s. 113.

² Helena Więckowska, Hanna Pliszczynska: *Podręczny słownik bibliotekarza*. Warszawa 1955 s. 109 — dalej skrót *Podręczny słownik*.

³ *Jw.* s. 45.

⁴ *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław 1971 s. 315 — dalej skrót *Encyklopedia wiedzy*.

⁵ *Podręczny słownik... jw.* s. 69.

⁶ *Encyklopedia wiedzy... jw.* s. 2660.

⁷ *Podręczny słownik... jw.* s. 65.

⁸ *Jw.* s. 127.

⁹ *Jw.* s. 65.

¹⁰ *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław 1976 s. 86.

¹¹ *Podręczny słownik... jw.* s. 158.

¹² *Jw.* s. 111.

¹³ *Jw.* s. 109.

¹⁴ *Jw.* s. 150.

dla czytelników jest *piekło* — zbiór książek o treści niemoralnej, wydawanych tylko na specjalnych warunkach¹⁵. *Ułto* w języku bibliotekarskim skrzynka katalogowa¹⁶, natomiast *restauracja* to naprawa lub odświeżenie zniszczonej książki, oprawy, sztychu, rękopisu itp.¹⁷ *Dyskiem* jest płyta gramofonowa¹⁸ a *dyskoteką* zbiór płyt, czyli płytoteka¹⁹.

Funkcjonują także w naszym środowisku podstawowe terminy związane z drukarstwem i introligatorstwem, choć są one może mniej znane. Wśród nich znajdziemy, np. *garnitur* — komplet czcionek jednego kroju różnych stopni²⁰ czy też *bękart*, czyli wiersz zawieszony, w drukarstwie końcowy wiersz ustępu tekstu (akapitu) przypadający na początek następnej kolumny²¹ (traktowany jako błąd w łamaniu). *Latarnią* w prasowej technice wydawniczej nazywamy artykuł dwu-, trzy- i czteroszpaltowy wlamywany zwykle nad odcinkiem (np. powieścią drukowaną w odcinkach)²¹, a *oporek* to załamanie grzbietu bloku książki z wierzchu i od spodu, służące do przystawiania do niego ścianek okładki i wyrównywania ich grubości²³.

Przy oprawach możemy spotkać się z *woreczkiem*, czyli rurką z papieru przyklejoną wzdłuż grzbietu książki jedną stroną do bloku książkowego, drugą od okładki²⁴. Natomiast *okienko* to wcięcie tekstu z lewej strony kolumny w kształcie okienka otwartego z boku w celu umieszczenia w nim tytułiku²⁵, *szeryfy* to w pismach drukarskich zakończenia linii liter w kształcie krótkich kresiek²⁶, a *stopka* to dobrze znana nam *metryka drukarska*²⁷.

Papiernica, *bobiniarka*, *gniotownik*, *motowidło*, *piasecznik*, *ścierak* i *wyżymak* to maszyny papiernicze, a *rewizja* to ostatnia korekta

wykonana na próbnej odbitce z maszyny drukarskiej²⁸. *Klockiem* wydawniczym nazywamy dzieła współprawne (dwa lub więcej), z których każde stanowi jednostkę wydawniczą, współwydane, zszyte razem i zaopatrzone przez wydawcę wspólną kartą tytułową oraz spisem rzeczy²⁹, natomiast *błyskawica* to pozycja o skróconych do minimum fazach produkcyjnych tak w zakresie opracowania redakcyjno-edytorskiego, jak i wszystkich prac drukarskich i introligatorskich³⁰. Interesująco brzmi także *kolacjonowanie*, które okazuje się czynnością edytora polegająca na szczegółowym zestawianiu z sobą tekstów dwu wydań, wydania z autografem lub też autografu z autografem, autografu z kopią itd.³¹

Oprócz wymienionych powyżej terminów mamy także w swoim (używając fachowego określenia) profesjolekcie wiele terminów, których brzmienie wskazuje na obce pochodzenie. Do takich należą m.in. pojęcia: *specimen*, czyli zeszyt próbny wydawnictwa mającego ukazywać się częściami, także zeszyt periodyku poświęcony w całości jednemu zagadnieniu lub jednej osobistości mogący stanowić samodzielną jednostkę bibliograficzną³², *urgens*, czyli ponaglenie, upomnienie, *monit*³³, *stampila* to po prostu pieczętka³⁴. *Dublet*, *wtórnik* lub *wtórót* oznacza drugi lub dalszy egzemplarz druku identyczny pod względem wydania, nakładu i materiału, zwykle nie włączony do księgozbioru zasadniczego³⁵, zaś *tryplik* oznacza trzecią kopię, trzeci identyczny egzemplarz³⁶. *Continuandum* to wydawnictwo ciągle³⁷, a bardzo dobrze nam znana *errata* to *corrigenda*³⁸. Natomiast *allonge*, czyli *aląż* lub *przedłużka* to czysta karta, do której doklejono tablicę lub kartę tekstu tak, by po rozłożeniu książki była widoczna w całości podczas czytania tekstu i przewracania

¹⁵ ¹³ Jw. s. 133.

¹⁶ Jw. s. 174.

¹⁷ Jw. s. 150.

¹⁸ Jw. s. 57.

¹⁹ Jw.

²⁰ Jw. s. 68.

²¹ *Encyklopedia wiedzy...* jw. s. 128.

²² Jw. s. 1369.

²³ Jw. s. 1681.

²⁴ Jw. s. 2509.

²⁵ Jw. s. 1669.

²⁶ Jw. s. 2268.

²⁷ Jw. s. 2240.

²⁸ Jw. s. 2074.

²⁹ Jw. s. 1172.

³⁰ Jw. s. 315.

³¹ Jw. s. 1186.

³² Jw. s. 2192.

³³ *Podręczny słownik...* jw. s. 174.

³⁴ Jw. s. 159.

³⁵ Jw. s. 56.

³⁶ Jw. s. 169.

³⁷ Jw. s. 45.

³⁸ *Encyklopedia wiedzy...* jw. s. 423.

kartek książki³⁹. Często także spotykamy szmucytul lub antiportę, czyli inaczej tytuł wstępny — skrócony tytuł dzieła umieszczony na karcie przedtytułowej⁴⁰.

Częstokroć bywa również tak, że terminy używane przez bibliotekarzy są niezrozumiałe dla czytelników odwiedzających bibliotekę, mimo że podczas odwiedzin bardzo często się z nimi spotykają. Do takich pojęć, o których znaczenie najczęściej pytają czytelnicy, należą: *sygnatura* — znak miejsca, cyfrowe lub literowo-cyfrowe oznaczenie miejsca obiektu bibliotecznego w magazynie, w szafie, na półce⁴¹, *akcesja* — znak literowo-liczbowy na książce oznaczający wpisanie jej do księgi wpływów lub też przyjmowanie i rejestrowanie materiału wpływającego do biblioteki; także nazwa działu nabytków⁴². Często także niejasne są terminy *skonstrum*, *scontrum* lub też *szkonstrum* oznaczające kontrolę biblioteczną, stwierdzenie stanu (kompletności i porządku) księgozbioru przez porównanie zawartości magazynu z inwentarzem lub katalogiem topograficznym⁴³, oraz *selekcja* lub *segregacja*, czyli rozdzielanie i porządkowanie materiału bibliotecznego według określonych grup, ewentualnie z wyłączeniem materiału zbędnego. Życzenia czytelników odnoszące się do kompletowania księgozbioru, także innych usług biblioteki lub jej działalności to *dezyderaty*⁴⁴, a *dezyderatka* to zamówienie, formularz biblioteczny, na którym czytelnik wpisuje autora, tytuł i sygnaturę żądanej książki, by korzystać z niej na miejscu w czytelni⁴⁵, natomiast wypełniony i podpisany przez czytelnika dowód wypożyczenia książki oraz blankiet służący do wypełnienia przez wypożyczającego książkę w bibliotece nazywa się *rewersem*⁴⁶.

Także bibliotekarze często nie są świadomi, że np. tworząc kartę katalogową i poszukując *hasła głównego*, czyli hasła, pod którym należy umieścić w katalogu

opis bibliograficzny książki⁴⁷, wykonują czynność, którą nazywamy *hasłowaniem*. Hasłem takim może być *pseudonim* (czyli zmyślone nazwisko, lub imię i nazwisko)⁴⁸, którym może być np. *akronim*, *allonim*, *ananim*, *anagram*, *appellativum*, *asteronim*, *geonim*, *hagionim*, *kryptogram*, *kryptonim*, *nom de guerre*, *opunim*, *prenonim*, *pseudandronim*, *pseudoginim*⁴⁹. Możemy także spotkać się z *anepigrafem*, czyli dziełem bez tytułu⁵⁰, natomiast dzieło, które zostało wydane pod fałszywym tytułem lub fałszywie przypisane autorowi, to *pseudepigraf*⁵¹. Często mamy do czynienia z *autorstwem rozszerzonym*, dotyczącym osób, których praca polega na zebraniu utworów i prac innych autorów, bądź też tekstów prawnych, źródeł historycznych itp.⁵² Spotkać także możemy *hasło korporatywne*, czyli hasło zawierające nazwę ciała zbiorowego odpowiedzialnego za wydawnictwo⁵³. Mamy także różne rodzaje *stref opisu bibliograficznego*, czyli grupę elementów opisu bibliograficznego powiązanych funkcjonalnie lub formalnie, stanowiącą wyodrębnioną część jego struktury⁵⁴. Wśród nich znajduje się np. *strefa tytułu i oznaczenia odpowiedzialności*. Co się kryje za owym tajemniczym określeniem *oznaczenie odpowiedzialności*? Jest to po prostu nazwa lub wyrażenie określające osobę lub instytucję odpowiedzialną bądź współodpowiedzialną za merytoryczną lub artystyczną zawartość książki i wskazujące ich funkcję w powstaniu książki⁵⁵. Podobnie jest z *instytucją sprawczą*, czyli instytucją odpowiedzialną lub współodpowiedzialną za merytoryczną lub artystyczną zawartość książki bądź inicjującą wydanie dzieła⁵⁶.

⁴⁷ Atomira Kubisa, Jan Szlegel: *Katalogowanie książek. Materiały pomocnicze*. Wyd. 3. Szczecin 1992 s. 156 — dalej skrót *Katalogowanie*.

⁴⁸ *Encyklopedia wiedzy...* jw. a. 2033.

⁴⁹ Zainteresowanych poszczególnymi rodzajami pseudonimów odsyłam do *Encyklopedii wiedzy o książce*.

⁵⁰ *Encyklopedia wiedzy...* jw. s. 52.

⁵¹ *Podręczny słownik...* jw. s. 146.

⁵² *Katalogowanie...* jw. s. 154.

⁵³ Jw. s. 156.

⁵⁴ Jw. s. 161.

⁵⁵ Jw. s. 160.

⁵⁶ Jw. s. 156.

³⁹ *Podręczny słownik...* jw. s. 28.

⁴⁰ Jw. s. 163.

⁴¹ Jw. s. 161.

⁴² Jw. s. 27.

⁴³ Jw. s. 156.

⁴⁴ Jw. s. 51.

⁴⁵ Jw.

⁴⁶ *Encyklopedia wiedzy...* jw. s. 2074.

W czasie codziennej pracy wiele razy przekatalogujemy, gdy sporządzamy nowy poprawny opis katalogowy⁵⁷, a gdy oddajemy książki do przeoprawienia, mamy na myśli powtórne oprawienie⁵⁸; nadając książce sygnaturę sygnujemy⁵⁹, a szeregując lub włączając karty do katalogu możemy mówić o ich wpuszczaniu⁶⁰. Często także formatujemy rozdzielając i grupując książki według ich formatów⁶¹ lub rozpisujemy — wyszczególniając przy katalogowaniu każdą samoistną część dzieła zbiorowego za pomocą katalogowego opisu cząstkowego⁶²; dopisując na karcie katalogowej brakującą część czasopisma lub dzieła wielotomowego dokatalogowujemy⁶³.

⁵⁷ *Podręczny słownik...* jw. s. 145.

⁵⁸ Jw.

⁵⁹ Jw. s. 161.

⁶⁰ Jw. s. 179.

⁶¹ Jw. s. 67.

⁶² Jw. s. 152.

⁶³ Jw. s. 51.

Taki jest nasz bibliotekarski język, takie słownictwo, którego używamy w naszym zawodzie. Czy jest piękne? Pozostawiam to pytanie bez odpowiedzi. Na pewno jest użyteczne, gdyż funkcjonuje ciągle w naszym środowisku, dzięki któremu przecież powołano je do życia i dlatego właśnie bibliotekarze rozmawiający o sprawach zawodowych dobrze się rozumieją. I na koniec jedna uwaga — pamiętajmy, że poligraf to pracownik przemysłu poligraficznego⁶⁴ oraz autor wielu dzieł z rozmaitych gałęzi nauk⁶⁵, a druk nowszy lub nowy wcale nie musi być nowy, wystarczy, że powstał po roku 1800⁶⁶. No i koniecznie pamiętajmy o higienie książek — umiejętności racjonalnego przechowywania zbiorów bibliotecznych, ich ochronie i zabezpieczeniu od zniszczeń⁶⁷.

⁶⁴ *Encyklopedia wiedzy...* Jw. s. 1921.

⁶⁵ *Podręczny słownik...* jw. s. 138.

⁶⁶ Jw. s. 54.

⁶⁷ Jw. s. 72.

Jadwiga Sadowska

Hasła przedmiotowe „Przewodnika Bibliograficznego” *

W połowie ub. roku Polskie Towarzystwo Czytelnicze przeprowadziło ankietę, w której m.in. były pytania dotyczące katalogów bibliotecznych. Ankietę przesłano do ok. 2500 bibliotek wszystkich typów, otrzymano ok. 1900 odpowiedzi. 517 bibliotek odpowiedziało, że prowadzi katalog przedmiotowy książek, ale zdarzały się też katalogi przedmiotowe czasopism. Wśród owych bibliotek prowadzących katalogi przedmiotowe było 141 bibliotek publicznych (na ponad 900 bibliotek publicznych, które odpowiedziały na ankietę). Nie wiemy, jak wyglądają te katalogi, według jakich zasad są prowadzone, jaki jest ich dokładny zakres. Możemy się jednak domyślać, że biblioteki te w jakimś stopniu wykorzystują opisy przedmiotowe „Przewod-

nika Bibliograficznego”, w jakimś stopniu odwołują się do metodyki stosowanej w bibliografii narodowej, być może zamieszczane tam hasła przedmiotowe modyfikują.

Nie znając odpowiedzi zastanówmy się jednak, jak biblioteki powinny traktować opisy „Przewodnika Bibliograficznego”, zwłaszcza wobec nieodległej już chyba perspektywy automatyzacji i tworzenia katalogów komputerowych. Nawet pobieżne obserwacje wskazują, że

automatyzacja wytwarza jakościowo nową sytuację.

Po pierwsze opis dokumentu nie musi być sporządzany w każdej bibliotece, która ma dokument, ale może być w łatwy sposób przejmowany od innych i modyfikowany w razie potrzeby. Po drugie opis dokumentu wprowadzony raz do bazy danych może służyć różnym celom (w tym także tworzeniu tradycyjnych katalogów kartkowych),

* Tekst ten w postaci zmodyfikowanej był przedstawiany na konferencji użytkowników systemu SOWA 4-5 X 1994 r. w Sieradzu. Jego poszerzona wersja ukaże się w „Bibliotekarzu”. Powyższy tekst jest skierowany do bibliotek publicznych.

ale przede wszystkim może być wieloaspektowo wyszukiwany według każdego oznakowanego elementu. Ta sytuacja wpłynęła także na rolę narodowych central bibliograficznych, które z obowiązku rejestrują dokumenty publikowane na terenie kraju. Zatem jak biblioteki powinny zachować się wobec tej nowej sytuacji, w jakim stopniu powinny wykorzystywać opisy bibliograficzne przygotowane przez innych, co powinny opracowywać same, na ile powinny zmieniać opisy rzeczowe.

Doświadczenia bibliotek zagranicznych wskazują, że nie oplaca się katalogować samodzielnie swoich zbiorów, chyba że są to dokumenty, których nie gromadzą inne biblioteki; dotyczy to zwłaszcza wydawnictw regionalnych. Łatwiejsze i tańsze jest przejmowanie opisów bibliograficznych od tych, którzy zrobili je wcześniej (tzw. współkatalogowanie), lub od tych, których jest to obowiązkiem (centrale bibliograficzne) bądź od tych, którzy się w tym specjalizują, kierując się względami komercyjnymi (na razie firmy takie w Polsce nie istnieją). W amerykańskich bibliotekach publicznych samodzielnie kataloguje się ok. 5% zbiorów, resztę przejmuje się od innych. W bibliotekach mających księgozbiory specjalistyczne kataloguje się samodzielnie do 30% piśmiennictwa. To jest kierunek, którym zapewne pójdą też biblioteki polskie.

Przechodząc do spraw opisu rzeczowego (przedmiotowego) zajmijmy się dwiema sytuacjami: pierwszą, gdy biblioteka sama decyduje się tworzyć opisy przedmiotowe, i drugą, gdy biblioteka decyduje się korzystać z opisów przedmiotowych przygotowanych przez kogo innego, w naszym przypadku przez Bibliotekę Narodową. Otóż jeśli decyduje się robić opis rzeczowy samodzielnie, to przede wszystkim musi mieć odpowiednio przygotowanych pracowników, którzy się tym zajmą, przy czym przedsięwzięcie to powinno być długoplanowe, na które zostały przewidziane środki. Trzeba też określić wzorce metodyczne, do których biblioteka będzie się odwoływać — powiedzmy, że dla bibliotek uniwersalnych będą to wzorce wypracowane w Bibliotece Narodowej, a dla bibliotek specjalnych będzie to metodyka głównych bibliotek dziedzinowych (medycznych, wojskowych, rolniczych itp.). Jeśli jednak biblioteka czy grupa bibliotek nie zaakceptuje

ich, powinna opracować swoje — tak postąpiły np. biblioteki grupy VTLS.

I tu znów chciałabym powiedzieć o praktyce spotykanej w bibliotekach amerykańskich. Otóż tamte biblioteki przejmując opis bibliograficzny przejmują także opis rzeczowy, najczęściej sporządzony przez Bibliotekę Kongresu, sieć bibliotek naukowych (RLIN) lub sieć bibliotek należących do Online Computer Library Center, ale jeśli są to biblioteki specjalne (medyczne, wojskowe, rolnicze), to dodają własny opis (hasła przedmiotowe, słowa kluczowe lub symbole klasyfikacji), posługując się odpowiednimi słownikami i tezaurusami specjalistycznymi. Jest to konieczne, bowiem wymaga tego piśmiennictwo gromadzone przez te biblioteki, wymagają tego także użytkownicy tych bibliotek, którzy znają terminologię bardzo specjalistyczną i nią się posługują.

Zatem przejmujemy opis rzeczowy (hasła przedmiotowe i symbole UKD) w tej postaci, którą daje bibliografia narodowa —

nie wykasowujemy go, nie poprawiamy, natomiast tam, gdzie wydaje się konieczne dodanie własnych hasel czy symboli klasyfikacyjnych (dotyczy to księgozbiorów specjalistycznych) dopiszemy je w oddzielnych polach. Nie ma opracowania rzeczowego doskonałego, nigdy nie zadowolimy wszystkich, a system zautomatyzowany stwarza tyle możliwości uściślenia wyszukiwania, że nawet te niedoskonałe i siłą rzeczy zbyt ogólne hasła zamieszczane w bibliografii narodowej mogą się przydać. Opracowanie rzeczowe jest mało znormalizowane i po kilku latach może się okazać, że nie panujemy nad metodyką, nie mamy czasu i środków, aby rozwijać własne słowniki. Jest to droga, która na początku może wydać się łatwa i prosta, ale taką w rzeczywistości nie jest.

Język hasel przedmiotowych Biblioteki Narodowej

Spotykamy się czasem z opinią, że hasła przedmiotowe opisujące książki zarejestrowane w „Przewodniku Bibliograficznym” nie odpowiadają w pełni bibliotekom, że dla jednych są one zbyt szczegółowe, a dla innych zbyt ogólne. Kiedy jednak próbuje-

my ustalić, w jakich sytuacjach hasła są niewystarczające, to okazuje się, że jest to trudne, tzn. że nie można podać jakiejś zasady, choć w rzeczywistości zdarzają się przypadki czy to niedokładnie zatematowanych książek, czy też nieadekwatnie dobranych haseł. Zasadniczy problem sprowadza się tu do odpowiedzi na pytanie, czy nie akceptujemy pojedynczych przypadków tematowania, czy nie akceptujemy systemu, czyli metodyki stosowanej w BN. Jeśli nie akceptujemy pojedynczych przypadków, to jest to sprawa tylko usprawnienia stosowania tego języka, jeśli jednak nie akceptujemy sposobu tematowania, zakresu stosowanego słownictwa, budowy haseł przedmiotowych, to sprawa ma znacznie poważniejszy wymiar, bowiem

dotyczy istoty samego języka.

Od odpowiedzi na to pytanie zależą nie tylko dalsze prace nad językiem haseł przedmiotowych w BN, ale także prace, które być może powinny być podjęte w innych bibliotekach. Myślę jednak, że opis przedmiotowy, który robi bibliografia narodowa, jest wystarczający dla bibliotek o księgozbiorach uniwersalnych, a do takich należą biblioteki publiczne.

Niezadowolony z haseł przedmiotowych jest skutkiem rozbieżności w myśleniu o treści dokumentu między indeksującym dokument (bibliotekarzem) i poszukującym dokumentu (użytkownikiem), co przejawia się w języku informacyjno-wyszukiawczym, którego znajomość jest inna u bibliotekarza, a inna u użytkownika. Tak więc inaczej analizuje dokument doświadczony pracownik biblioteki, który zna język (np. UKD, czy jhp) i wie, jak zbudowane bywają opisy rzeczowe w tym języku, inaczej myśli początkujący pracownik, jeszcze inaczej użytkownik, formułując pytanie w języku naturalnym. Ogólnie rzecz biorąc pracownik myśli w sposób schematyczny, stosując pewne wzorce analizy i zapisu, natomiast użytkownik myśli bardziej elastycznie. Jest to więc nierówność wiedzy bibliotekarza i czytelnika o sposobie wyrażania treści dokumentów i o tworzeniu opisów rzeczowych. W efekcie mamy niezadowolonych czytelników (także innych użytkowników) i pewnych swych racji pracowników bibliotek.

Rzecz w tym, aby te rozbieżności w myśleniu o treści dokumentu zminimalizować, ponieważ wyeliminować całkowicie się ich nie da. W tym celu tworzone są odpowiednie słowniki (kartoteki), umożliwiające przechodzenie od wyrażań odrzuconych do przyjętych, odsyłające do wyrażań podrzędnych, wskazujących wyrażenia nadrzędne, podające wzorce poszukiwań. Takim słownikiem jest

Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej.

Zawiera on niestety tylko tematy — nazwy ogólne. Trzeba pamiętać też, że jest on odzwierciedleniem opracowania piśmiennictwa polskiego wpływającego do BN. Słownik ten jest stale rozbudowywany z widoczną tendencją do uszczegółowiania i nazywania rzeczy wprost. Jego zasób w ciągu 6 lat (między pierwszym a drugim wydaniem) zwiększył się dwu i półkrotnie — z 4,5 tys. tematów w I wydaniu do 11 tys. w wydaniu II. Na pytanie, czy mogą oprzeć się na nim biblioteki specjalne, trzeba odpowiedzieć w połowie negatywnie, w połowie pozytywnie. Otóż biblioteki specjalne mogą posługiwać się terminologią ze słownika dla pewnej tylko części swojego księgozbioru, tj. dla tych dokumentów, które dotyczą zagadnień ogólnych w dziedzinach, w których specjalizuje się biblioteka, bądź też zagadnień peryferyjnych dla tych dziedzin. Dla dokumentów przedstawiających zagadnienia charakterystyczne dla specjalizacji bibliotek, a zwłaszcza nowatorskie, o nie ustalonej terminologii biblioteka musi ustalać hasła przedmiotowe lub słowa kluczowe sama. Natomiast jeśli chodzi o biblioteki o zbiorach uniwersalnych, głównie polskich, tak jak to jest w bibliotekach publicznych, to wydaje się, że słownictwo stosowane w BN jest wystarczające.

I ostatnia sprawa, którą trzeba mieć na uwadze, gdy oceniamy hasła przedmiotowe „Przewodnika Bibliograficznego” — jest pewna różnica w funkcji haseł przedmiotowych będących adnotacją dla pojedynczej książki a hasłami traktowanymi jako klucze wyszukiwawcze w systemie. Nie są to jednak różnice, które uniemożliwiałyby wykorzystanie haseł przedmiotowych, zwłaszcza w katalogach komputerowych.

Wracając więc do pytania o to, czy hasła przedmiotowe zamieszczane w „Przewodniku Bibliograficznym” mogą być podstawą prowadzenia poszukiwań rzeczowych, odpowiedziałabym zdecydowanie tak, zwłaszcza w systemach zautomatyzowanych i księgozbiorach niespecjalistycznych.

Podsumowując przypomnę, że:

● język haseł przedmiotowych jest językiem sztucznym, który wymaga poznania (słownictwa i metodyki), aby się nim posługiwać; byłoby dużym błędem, gdyby się okazało, że podejmowane inicjatywy, zwłaszcza w bibliotekach publicznych, są skutkiem słabej znajomości metodyki języka haseł przedmiotowych i nie do końca rozpoznanych rzeczywistych potrzeb czytelników;

● rozbudowa i zmiany w języku powinny być przemyślane; musimy tu sobie wyraźnie odpowiedzieć na pytanie, czy nie zadowala nas zakres słownictwa, którym posługuje się Biblioteka Narodowa, czy nie odpowiada nam struktura budowy artykułów przedmiotowych w *Słowniku języka haseł przedmiotowych BN*, czy nie akceptujemy sposobu budowy haseł przedmiotowych,

czy chcemy zmian metodycznych w opracowaniu przedmiotowym; są to cztery różne zagadnienia;

● żaden język sztuczny nie zadowoli wszystkich użytkowników i to, co zrobimy pod wpływem sugestii jednych, może okazać się niezadowalające dla innych;

● budowa własnych słowników haseł przedmiotowych (nie dotyczy to rozbudowy słownictwa specjalistycznego „w dół” przez biblioteki o piśmiennictwie specjalistycznym) doprowadzi z czasem raczej do dezinformacji niż do usprawnienia informacji rzeczowej.

I na zakończenie chciałabym zwrócić uwagę wszystkim zainteresowanym metodyką opracowania przedmiotowego, a zwłaszcza interpretacją haseł przedmiotowych „Przewodnika Bibliograficznego”, że w przygotowaniu jest publikacja Jadwigi Czarnieckiej omawiająca te sprawy. Najprawdopodobniej zostanie opublikowana przez Bibliotekę Narodową pod koniec tego roku. Będzie to niewątpliwie pomoc dla bibliotek prowadzących katalogi przedmiotowe w oparciu o hasła przedmiotowe bibliografii narodowej.

Ukazuje się od maja 1992 r.

Notes

wydawniczy

W każdym numerze:

- zapowiedzi wydawnicze
Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- bestsellery hurtowni - cykliczna analiza wyników sprzedaży w największych firmach dystrybucyjnych
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słychać w branży?
- problemy bibliotek

Adres redakcji: 02-916 Warszawa, ul. Okrężna 3, tel. 642 95 53, fax 642 27 69

**MIESIĘCZNIK
WYDAWCÓW,
KSIĘGARZY,
BIBLIOTEKARZY,
HURTOWNIKÓW**

I WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH
RYNKIEM KSIĄZKI

oferujemy prenumeratę

Publikujemy z drobnymi skrótami koncepcję pracy przygotowaną przez Autorkę w związku z konkursem na dyrektora placówki. Mamy nadzieję, że tekst będzie stanowił może nie tyle wzorzec co inspirację dla osób stojących przed podobnym wyzwaniem, mających na uwadze mocne związanie biblioteki ze społecznością lokalną.

Koncepcja pracy Miejskiej Biblioteki Publicznej

Pragnę najpierw wyjaśnić, jak rozumiem i postrzegam terażniejszość oraz przyszłość miejskiej samorządowej biblioteki publicznej, a następnie nakreślić listę działań szczegółowych związanych z funkcjami, jakie spełnia Miejska Biblioteka Publiczna.

Biblioteka publiczna na miarę XXI w. nie może być smutna, nudna, nijaka, bierna i zacofana. Dla społeczności naszego miasta powinna ona pełnić następujące funkcje: naukową, informacyjną, samokształceniową, rekreacyjną. Należałoby rozpocząć poważną batalię o priorytetowe traktowanie funkcji i działalności publicznych i pozaszkolnych bibliotek dla dzieci i młodzieży, widząc w nich instytucje, z których dziecko korzysta dobrowolnie, w których z wewnętrznej potrzeby i ciekawości uczestniczyć może w kontakcie z literaturą i sztuką w różnych jej formach. Wszystko to powinno odbywać się w sposób atrakcyjny i pociągający dla młodego użytkownika, aby wyzwoić i umocnić jego wewnętrzne zapotrzebowania i zainteresowania.

Dla rozwoju czytelnictwa podstawową sprawą jest łatwy dostęp do możliwie szerokiej i różnorodnej oferty książkowej. Niezbędne są więc funkcjonalne zasoby biblioteczne, bogate w dobrą literaturę utrwaloną w różnych formach zapisu; funkcjonalne, tzn. trafiające do gustów i do wrażliwości czytelników, eksponujące zarówno klasykę, jak to, co najnowsze w literaturze i kulturze.

Zainteresowania i nawyki czytelnicze zależą od dorosłego otoczenia dziecka — od rodziców, nauczycieli, wychowawców, od poziomu kultury całego społeczeństwa i powszechnie akceptowanych wartości, od dostępności do książek, od priorytetów wydawniczych, wreszcie od sposobu funkcjonowania bibliotek. Badania psychologów, pedagogów wskazują wyraźnie, że kształtowanie kultury czytelniczej dziecka rozpoczyna się, zanim podejmie ono naukę szkolną, we wczesnym okresie dzieciństwa, a więc w wieku przedczytelniczym, w kontaktach

z tekstem słuchanym, opowiadaniem, z ilustracją.

Potrzeba czytania nie jest wrodzoną potrzebą człowieka i nie zależy tylko od opanowania sztuki czytania.

Zainteresowania i nawyki czytelnicze kształtują się w toku procesu wychowania człowieka, jego wewnętrznego dorastania i nawarstwiających się doświadczeń czytelniczych. Biblioteki publiczne są statutowo zobligowane i najbardziej predysponowane do tego, aby rozbudzać indywidualnie zainteresowania i zaspokajać indywidualne upodobania czytelników. Problem w tym, aby zgromadzone zasoby biblioteczne były „żywe”, tzn. wykorzystywane i atrakcyjne dla czytelników.

Biblioteka dla dzieci i młodzieży jest oparta na dwu niezmiennych podstawach:

— wybieraniu z oferty wydawców książek najbardziej wartościowych pod względem artystycznym, literackim, wychowawczym i edytorskim,

— kompletowaniu książek zgodnie z potrzebami i możliwościami psychicznymi dziecka rosnącego, o zmieniającej się i kształtującej osobowości.

Jak podają źródła, we wszystkich województwach naszego kraju odsetek wypożyczeń literatury dla dzieci był większy niż udział tej grupy piśmiennictwa w zbiorach bibliotecznych. Zasoby bibliotek publicznych nie były dostatecznie skorelowane z rzeczywistą strukturą wieku czytelników. Tu tkwi niebezpieczeństwo powstania wśród dzieci i młodzieży opinii, że w bibliotece nie ma... nic ciekawego!

Zwłaszcza bardzo skromne są księgozbiory o charakterze informacyjnym udostępniane na miejscu, w czytelni. Trzeba poczynić wiele zmian, aby mogły one sprostać poznawczym potrzebom młodych czytelników. Co gorsza, panuje chyba uzasadniona opinia, że szkoła podstawowa nie

wyrabia trwałego nawyku obcowania z książką.

Wielu rodziców uważa, że dobór lektur dla dziecka to kłopot przedszkola, szkoły czy biblioteki, że sprawa ta do wymienionych instytucji należy. Poza tym małe rola księgozbiorów domowych. Nastąpiła pauperyzacja społeczeństwa — nie wydaje ono pieniędzy na zakup drogich książek. Jest zatem pilna potrzeba dostarczania rodzicom możliwie pełnej informacji o wartościowych książkach dla ich pociech.

Równie ważną sprawą są czasopisma dla dzieci. Przy obecnym stanie sztuki poligraficznej i dostępności ksero nie ma przeszkód, aby dzieci same mogły np. redagować gazetę szkolną czy międzyszkolną.

Biblioteki przez wiele minionych lat wypracowały różne formy pracy, które mogą przyczyniać się do wzrostu czytelnictwa, i mają duże osiągnięcia w tym względzie. Jednak dzisiaj książka nie jest już jedyną drogą poznawania świata. Należy zastosować w praktyce takie formy pracy, które by prowadziły do wzrostu znaczenia biblioteki dziecięcej w środowisku.

A jak pracować z dziećmi 12-, 14-letnimi?

Moim zdaniem są dwie drogi:

— działania wymagające nakładów finansowych związanych z kupnem i eksploatacją kserokopiarki, komputera, kaset video, płyt kompaktowych, CD-ROM-ów,

— działania darmowe: wdrażanie do korzystania z posiadanych źródeł informacji — katalogów, kartotek, bibliografii zbiorów czytelnictwa.

Biblioteka publiczna powinna w swoim funkcjonowaniu uwzględnić program kształcenia ogólnego w polskiej szkole, a także widzieć swe miejsce w społeczności lokalnej przez pryzmat ustawy z r. 1991 o systemie oświaty. W całym cywilizowanym świecie biblioteki są miejscem pozyskiwania różnego rodzaju informacji i do tego przygotowują młode pokolenie.

Jak wskazują statystyki, w naszym kraju pogłębia się niewiedza społeczeństwa w zakresie kulturalnego dorobku narodowego. Pojawiają się nawet kasandryczne przepowiednie nagłaśniane w prasie, że następuje przerwanie ciągłości kulturalnej w wychowaniu młodego pokolenia Polaków. Należy

znaleźć drogę z książką do tych młodych ludzi. Poza tym konieczna jest restrukturyzacja zbiorów bibliotecznych w ścisłym powiązaniu z produkcją wydawniczą i rzeczywistymi potrzebami publiczności czytającej. Publikacje zdeaktualizowane, tendencyjne w treści powinny być wycofane, mimo że często nie ma czym ich zastąpić. Jest też poważny problem selekcji zasobów. Zbiory MBP to zbiory powstałe w miarę kompetencji bibliotekarzy, możliwości finansowych oraz zasobności rynku wydawniczego. Zbiory te nie są wykorzystywane w stopniu zadowalającym. Trzeba będzie popracować nad nowymi formami ich reklamy.

Biblioteka publiczna dla dorosłych powinna być ośrodkiem upowszechniania wiedzy oraz źródłem do pożyczania literatury lekkiej, łatwej i przyjemnej. Dla ludzi chcących rozwijać swoją wiedzę powinna stać się ogniskiem pracy samokształceniowej. Z tego względu konieczne jest utworzenie w naszym mieście czytelnictwa naukowej z prawdziwego zdarzenia.

Oferta biblioteki publicznej musi być tak bogata, aby prawie każdy mieszkaniec znalazł w niej coś dla siebie, aby prawie każdemu była ona potrzebna. Np. dla osób niepełnosprawnych można szerzej prowadzić formy pracy z „książką mówioną”.

Sprawą niezwykle ważną jest uświadomienie sobie, że na terenie miasta działają biblioteki różnych typów, podległe różnym resortom (szkolne, pedagogiczne, szpitalne, parafialne i publiczne). Przewiduję, że najtrudniejszym punktem do realizacji w mojej koncepcji (a zarazem najbardziej nowatorskim) będzie koordynacja działania bibliotek różnych sieci. Sieć filii MBP jest najlepiej zorganizowana spośród wszystkich innych i dlatego MBP powinna pełnić rolę koordynatora dla wszystkich pozostałych bibliotek w mieście. Dobrze byłoby wypracować koncepcję zespołu bibliotek miejskich z przyszłościową wizją upublicznienia bibliotek szkolnych.

Zatem oferta MBP dla obywateli naszego miasta powinna objąć wszystkie kategorie wieku:

- dzieci w wieku przedprzedszkolnym,
- dzieci w wieku przedszkolnym,
- dzieci ze szkół podstawowych,
- młodzież ze szkół średnich,
- młodzież studiującą,
- dorosłych.

— rencistów, emerytów, ludzi niepełnosprawnych.

Konieczne jest wyjście biblioteki z ofertą do środowiska, a nie bierne oczekiwanie na czytelnika. Ważne będzie przeprowadzenie badań ankietowych.

Chcę:

— utworzyć w filiach księgozbiory żywe z przewagą literatury dla dzieci i młodzieży oraz bogatym wyborem powieści dla dorosłych,

— upowszechnić praktykę sprzedaży książek zacytanych, zniszczonych albo w ogóle nie czytanych,

— przeprowadzić selekcję zbiorów,

— przystosować godziny otwarcia filii do potrzeb dzieci i młodzieży szkolnej.

Konieczne będzie:

— wypracowanie tradycji mocnego osadzenia MBP w środowisku,

— wywalczenie właściwego stosunku władz do sprawy książki i czytelnictwa,

— uczestnictwo w posiedzeniach Rady Miejskiej, wyjaśnianie spraw dotyczących biblioteki publicznej,

— podjęcie działań mających na celu pokazanie mieszkańcom szerokiej oferty MBP,

— nawiązanie systematycznej i trwałej współpracy ze wszystkimi placówkami oświaty i kultury w mieście.

Miejska Biblioteka Publiczna mogłaby dzięki tym zabiegom stać się:

● centrum pomocy metodycznej dla bibliotek innych sieci w mieście,

● centrum wszechstronnej informacji o wszystkich bibliotekach miasta,

● ośrodkiem integrującym różne środowiska,

● centrum integracji środowiska bibliotekarskiego w mieście.

Przewiduję różne formy działalności gospodarczej i usługowej, które byłyby na tyle dochodowe, że mogłyby przyczynić się do poczynienia oszczędności w budżecie MBP. Jednak nie mam złudzeń co do wysokości możliwych do uzyskania kwot. Dla przykładu: wydatki na bibliotekę w Rybniku wyniosły 3% z budżetu miasta i 47% środków przeznaczonych w mieście na kulturę. Dochody własne biblioteki stanowiły 1,5%

budżetu. Kiedy w okresie międzywojennym powstawały pierwsze biblioteki samorządowe, startowały w skrajnie różnych warunkach — czasem na ich budżet składało się 45% funduszu miasta na kulturę, a czasem...2%! Wszystko zależało od tego, jaki poziom wiedzy na temat książki i biblioteki prezentowały władze miasta.

W naszym kraju wiele gmin podjęło uchwałę, że bez względu na trudności finansowe biblioteka publiczna musi być otoczona opieką jako placówka niezbędna dla gminy. Konieczna jest taka uchwała także władz samorządowych naszego miasta. Dobrze byłoby uzyskać dla MBP ulgi w opłatach za czynsze, a także stworzyć możliwości prowadzenia działalności gospodarczej (dochodowej). Prawdopodobnie znalezienie sponsora nie będzie sprawą łatwą, ale... konieczną.

Można by się też zastanowić (myśląc o oszczędnościach) nad rozsądnym i przemyślanym utworzeniem w przyszłości bibliotecznych placówek publiczno-szkolnych. Tam gdzie szkoły są w gestii samorządów, trzeba będzie po gospodarsku rozwiązać tę kwestię. Planuję współpracę naszej MBP z Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Warszawie, która pełni funkcję poradniczą i szkoleniową wobec samorządowych bibliotek publicznych. Widzę także ciekawe możliwości współpracy z Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką w Warszawie. Bogata i interesująca oferta działalności tej placówki mogłaby uatrakcyjnić nasze plany wobec czytelników.

Jak wiadomo, biblioteka stanowi całość, na której specyfikę składają się przede wszystkim: księgozbiór, wyposażenie materialne, technika, personel merytoryczny, użytkownicy. Wszystkie te elementy są podporządkowane celom i zadaniom, jakie społeczeństwo wyznacza bibliotece.

Biblioteka musi być zarządzana nowoczesnie.

Zarządzanie obejmuje nie tylko sferę administracyjną — budżet, płace, sprawozdawczość i kontrolę, ale także sterowanie głównymi procesami bibliotecznymi — gromadzeniem, opracowaniem, udostępnianiem zbiorów oraz tworzeniem źródeł informacyjno-bibliograficznych, stosowaniem urządzeń i narzędzi usprawniających pracę

(telefon, ksero, komputer, magnetowid itp.). W ramach nowoczesnego zarządzania widzę konieczność powołania Rady Bibliotecznej przy MBP w celu naszkicowania planu rozwoju nowej sieci. Byłoby dobrze zarejestrować Fundację, która zdobywała by fundusze na potrzeby biblioteki, na prowadzenie przez nią działalności statutowej.

Konieczne jest utworzenie w MBP oddziału instrukcyjno-metodycznego, który doradzałby czytelnikom, uczyłby korzystania z biblioteki i jej zbiorów, popularyzował działalność biblioteki w środowisku.

Biblioteka musi wychodzić ze swoją ofertą naprzeciw uświadomionym i nie uświadomionym potrzebom i oczekiwaniom użytkowników. Nowe idee mówią o bibliotecznej aktywności oraz marketingu, który oznacza

nastawienie na czytelnika,

a więc ukierunkowanie całej pracy na udostępnianie, wypożyczanie, usługi.

Przez pryzmat usług, udostępniania, informacji, możliwości uzyskania potrzebnych materiałów i zaspokajania oczekiwań nie całkiem uświadomionych postrzega bibliotekę klientela, publiczność, społeczność miasta. Od dostępności lub niedostępności biblioteki, od tego, co można otrzymać i jak szybko, wreszcie od życzliwości i uprzejmości pracowników w zasadniczym stopniu zależą społeczne opinie o bibliotece. W tej perspektywie rodzą się: sympatia, obojętność, agresja lub awersja środowiska. Na poglądy użytkowników mają wpływ także pory i czas otwarcia biblioteki, styl pracy z czytelnikiem, panująca w bibliotece atmosfera, kierowanie na stanowiska „stykowe” (biblioteka–czytelnik) pracowników najlepszych.

Działalności biblioteki publicznej powinien towarzyszyć program promocyjny. Idea zawiera się w kreowaniu potrzeb informacyjnych i czytelnicznych, a więc w lansowaniu usług ponad doraźne oczekiwania użytkowników, a także w formułowaniu oferty dla tej części społeczeństwa, która z biblioteki jeszcze nie korzysta. Wszystko po to, aby pokazać możliwości, zasugerować potrzeby, przyzwyczaić społeczność do posilkowania się biblioteką oraz jej zbiorami.

Chciałabym mieć możliwość przepracowania w każdej z filii MBP przez

miesiąc. Na podstawie spostrzeżeń będę mogła podjąć decyzje o formach pracy szczególnie przydatnych dla mieszkańców obsługiwanych przez konkretną filię. W ciągu najbliższych kilku lat należałoby wprowadzać w filiach aktywne formy pracy z czytelnikiem. Jeśli społeczność lokalna danej filii przyjmie taką ofertę, będzie znaczyć, że filia ma szansę się rozwinąć, że jest potrzebna. Jeśli będą filie, które nie uzyskują zadowalających wyników, trzeba będzie wprowadzić zmiany organizacyjne.

Humanitaryzm w zarządzaniu rozumiem jako spełnienie czterech warunków:

- każdy pracownik powinien wiedzieć, co ma robić; musi to mieć jasno określone,

- pracownik musi wiedzieć, po co zleconą pracę wykonuje,

- powinny być opracowane standardy służące do oceny wyników pracy,

- pracownicy muszą lubić to, co robią, i wykonywać swój zakres czynności z przekonaniem.

Przedstawione w ogólnej koncepcji formy pracy i zadania są różnorodne i wielowątkowe. Zdaję sobie sprawę, że z realizacją może być różnie. Będzie ona zależała od wielu ludzi. Zawsze, gdy robi się coś po raz pierwszy, trudno przewidzieć wyniki. Można tylko zapewnić ze swej strony, że dołoży się starań, aby plany wprowadzić w czyn.

Działania szczegółowe będą prowadzone dwutorowo:

- prace kompleksowe — w celu podniesienia prestiżu MBP w oczach władzy samorządowej, mieszkańców oraz w celu reklamowania oferty biblioteki wśród mieszkańców miasta,

- propozycje pracy z mieszkańcami w poszczególnych grupach wieku.

Prace kompleksowe dzielą się na te, których realizacja wymaga tylko energicznych poczynań organizacyjnych i zmian w zakresach obowiązków pracowniczych, oraz te, na które trzeba nakładów finansowych.

Działania organizacyjne:

— jeszcze w sierpniu powinna być rozestana oferta MBP do dyrektorów szkół podstawowych. Trzeba zainteresować dyrektorów wprowadzeniem współpracy z MBP do planu dydaktyczno-wychowawczego;

— intensywnie zbierać informację o naszym mieście i regionie; konieczna współpraca z Komisją Historyczną ZNP; można by w „Gazecie Samorządowej” utworzyć rubrykę — poznajemy historię naszego miasta i regionu, do uczenia dzieci tzw. małej historii MBP musi być ze swoimi zbiorami przygotowana;

— zainteresować uczelnie wyższe (najbliższe) przysyłaniem do MBP studentów praktykantów z bibliotekoznawstwa, a także prowadzeniem u nas ankiet, pisanem prac;

— organizować przynajmniej raz na dwa miesiące spotkania autorskie (także w ramach Towarzystwa Wiedzy Powszechnej czy w kontakcie z Klubem Księgarza w Warszawie); zamiast honorarium proponują zagospodarowanie pokoju gościnnego w MBP w czasie wakacji;

— przekonać prezydenta do ogłoszenia konkursu na najlepszą bibliotekę szkoły podstawowej; konkurs od strony merytorycznej pilotowałaby MBP;

— organizować różnego rodzaju konkursy;

— zorganizować w jednej z filii pracownię introligatorską — zainteresować jej działalnością szkoły, instytucje, urzędy;

— zorganizować Księgarenkę Książki Ambitnej, zadbać o kontakty z różnymi wydawnictwami, aby w zamian za promocję, reklamę książki otrzymywać bezpłatny egzemplarz do MBP;

— wypracować realny statut i regulamin MBP, który należy przekonsultować z władzami samorządowymi miasta, a także doprowadzić do wpisania MBP do rejestru instytucji kultury.

Działania wymagające nakładów finansowych:

— sprawa najpilniejsza to graficzne oznakowanie MBP; trzeba zadbać o reklamę wizualną filii (napisy, szyldy); opracować notatkę informacyjną o godzinach pracy i ofercie MBP, ofertę dostarczyć wszystkim dużym placówkom w mieście; przeprowadzić konkurs na znak graficzny MBP, na papier firmowy, wizytówki etc.;

— pilnie wyposażyć MBP w kserokopiarę;

— zainteresować ks. proboszcza utworzeniem w domu parafialnym biblioteki

publiczno-parafialnej jako Filii MBP dla dzieci;

— pozyskać dodatkowe środki na zakupy inwestycyjne: radiomagnetofony, odtwarzacz płyt kompaktowych, telewizor, antenę satelitarną, komputer, drukarkę; pozyskać numery telefoniczne dla wszystkich filii.

Przykłady pracy z czytelnikami

Praca z dziećmi w wieku przedprzedszkolnym:

— utworzenie w filiach kącików dla najmłodszych dzieci; wystrój i wyposażenie byłyby efektem pracy dzieci ze szkół podstawowych i młodzieży ze szkół średnich (konkursy na scenografię, na wykonanie książeczek dla maluchów);

— prenumerata czasopism dla dzieci, otwarcie np. „Klubu sympatyków Misia”, czytanie dzieciom kolejnych numerów i wspólna z dziećmi praca nad wycinanką ze środka;

— stałe cykle: popołudnie z bajką, mini-teatryki, konkursy (recytacji, rysunków, piosenek), opowiadanie książek, korzystanie z „książki mówionej”, rozwiązywanie krzyżówek;

— cotygodniowe wyjścia bibliotekarek w sezonie letnim do osiedlowych placów zabaw w celu czytania bajek, realizowania inscenizacji (biblioteka w piaskownicy);

— przygotowanie się do obchodzenia 2 kwietnia Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci;

— współpraca z redakcją miesięcznika „Guliwer” i Fundacją „Książki dla Dziecka”, które prowadzą bezpłatne formy krzewienia kultury czytelnicznej wśród dzieci.

Praca z dziećmi w wieku przedszkolnym:

— raz w miesiącu każde przedszkole (grupami) gościem w Filii dziecięcej MBP; oprócz wypożyczania książek udział w przygotowanych atrakcjach (podobnie jak dla dzieci najmłodszych);

— wakacje z książką; wejść w kontakt z organizatorami półkolonii i zaproponować akcję — książka na deszczowe dni;

— stałe cykle: popołudnia z klasyczną bajką, poranki z bajką wideo, „Pudełko z pomysłami” — wspólnie z dziećmi piszemy ciąg dalszy książki (ćwiczenie wyobraźni).

Praca z dziećmi ze szkół podstawowych:

- lekcje biblioteczne,
- wyjazdy z klasami do Warszawy na imprezy „książkowe” (targi książki, wystawy);
- konkursy (np. na urządzenie kącika dla dzieci najmłodszych w MBP) organizowane wspólnie z nauczycielem-metodykiem plastyki;
- kursy dobrego wychowania i zachowania;
- akcja — przynosimy do biblioteki czasopisma przeczytane, aby mogli skorzystać z nich inni;
- gazetka międzyszkolna może na łamach „Gazety Samorządowej”;
- cykl: Poznajemy ciekawe biografie mieszkańców Otwocka;
- utworzenie (po zgromadzeniu sprzętu) oddziału muzycznego;
- zespoły „żywego słowa” (przygotowywanie mini-teatrzyków, współpraca z Teatrem Amatorskim w Otwocku).

Praca z młodzieżą ze szkół średnich:

- utworzyć w Otwocku czytelnię naukową w jednej z filii lub w nowym lokalu;
- lekcje biblioteczne i wyjazdy z młodzieżą do Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy;
- powołanie dyskusyjnego klubu książki;
- w przyszłości kursy szybkiego czytania we współpracy z Biblioteką Pedagogiczną w Warszawie;
- bank informacji dla wybierających się na studia: cykl spotkań ze studentami.

Praca z osobami studiującymi:

- uaktywnienie wypożyczeń międzybibliotecznych;
- czytelnia naukowa z bieżącą prasą;
- odpowiedzi na kwerendy i zapytania bibliograficzne.

Praca z dorosłymi:

poza dostarczaniem na bieżąco nowości wydawniczych do wypożyczenia:

— cykl: moje hobby — spotkania z czytelnikami, którzy mają ciekawe hobby;

— integracja społeczności miasta przez spotkania z ciekawymi ludźmi, poznanie tego, co mówią o sobie, o swojej pracy, poglądach;

— przed świętami Bożego Narodzenia doradzanie rodzicom, jakie książki kupić dzieciom;

— spotkania autorskie, dziennikarskie, redakcyjne, z władzami miasta;

— organizowanie loterii z niespodzianką; sprzedaż książek z selekcji;

— wkładanie reklamówek różnych otwockich firm do wypożyczanych książek;

— współpraca z Uniwersytetem dla Rodziców — wykłady psychologów, pedagogów.

Praca z ludźmi w „jesieni życia” oraz z niepełnosprawnymi:

— książka na telefon (także lektura w domu);

— „książka mówiona” — wypożyczanie kaset z Centralnej Biblioteki dla Niewidomych w Warszawie;

— zainteresować emerytów i rencistów społeczną pracą z dziećmi i dla dzieci (wolontariusze).

W planie działań szczegółowych trudno ująć całe bogactwo projektów do realizacji, zwłaszcza że mass media są bieżącą inspiracją do coraz to nowych pomysłów.

Chciałabym, aby za kilka lat chodzenie do biblioteki stało się popularne i modne. Chciałabym, aby władze miasta mogły się szczycić Biblioteką, aby była ona powodem do dumy. W perspektywie czasowej widzę konieczność budowy nowej siedziby dla MBP.

Chcę otrzymać zapewnienie, że żadne decyzje dotyczące MBP nie będą podejmowane bez opinii i zgody dyrektora tej placówki. Liczę na dobre warunki pracy za kompetentną i dobrą pracę.

ANNA ZAJĄC

Dyrektor MBP w Otwocku

Co i ile czytają nauczyciele klas I-III?

Dysponujemy obecnie stosunkowo bogatą literaturą dotyczącą roli czytelnictwa w kształceniu i wychowaniu człowieka. Natomiast znacznie skromniej, a można by powiedzieć, że w śladowych formach, prezentowana jest w piśmiennictwie problematyka czytelnictwa nauczycieli klas początkowych, i to w zakresie literatury pedagogicznej. Dotychczasowe publikacje na ten temat zdecydowanie podkreślają wysoką rangę czytelnictwa w samokształceniu nauczyciela oraz unowocześnianiu jego pracy dydaktyczno-wychowawczej, ale nie zawsze podają, jaki jest stan faktyczny tego czytelnictwa i wynikające stąd konsekwencje.

Zajmując się problemem czytelnictwa nauczycieli klas I-III dokonano w roku 1995 badań na populacji 600 nauczycieli z województw: bielskiego, częstochowskiego, katowickiego, kieleckiego, opolskiego i piotrkowskiego. W celu ustalenia miejsca literatury pedagogicznej w całokształcie czytelnictwa nauczycieli klas początkowych postawiono pytanie: „Jakie książki Pan(i) najczęściej czyta?”

Większość badanych nauczycieli klas I-III koncentruje się na czytelnictwie literatury pedagogicznej (60% wypowiedzi), znaczące miejsca zajmuje literatura piękna (53,4% wypowiedzi) oraz literatura popularnonaukowa i naukowa (32,3%). Dominującą pozycją książek o treści metodycznej i pedagogicznej świadczyć może o prawidłowym zrozumieniu przez nauczycieli klas I-III ciężących na nich obowiązków zawodowych.

Największą poczytnością u kobiet cieszy się literatura pedagogiczna (64%), wyprzedzając literaturę piękną (62,7%), popularnonaukową i naukową (27,9%). Mężczyźni wykazują bardziej wszechstronne ukierunkowanie zainteresowań, stawiając na kolejnych miejscach: literaturę pedagogiczną (49,6%), popularnonaukową (48,8%), literaturę polityczno-społeczną (31,6%).

Zainteresowania czytelnicze nauczycieli determinuje wykształcenie. Wraz z jego wzrostem maleje zainteresowanie literaturą pedagogiczną, zwiększa się natomiast czytelnictwo literatury niepedagogicznej. Zna-

czy to, że doskonalenie zawodowe, chęć podnoszenia kwalifikacji motywują nauczycieli do czytelnictwa literatury pedagogicznej.

Proces studiowania — podnoszenia kwalifikacji wpływa stymulująco na wzrost zainteresowań literaturą pedagogiczną. U nauczycieli studiujących dominuje czytelnictwo literatury związanej bezpośrednio z kierunkiem studiów. Po uzyskaniu certyfikatów kontakt z literaturą pedagogiczną rozluźnia się na rzecz literatury metodycznej, bezpośrednio wpływającej na poziom zajęć.

Przez aktywność czytelniczą najczęściej rozumie się częstotliwość kontaktu czytelnika z piśmiennictwem*. Aktywność czytelniczą nauczycieli klas I-III mierzono m.in. liczbą przeczytanych książek w ciągu roku. Przeciętna przeczytanych książek pedagogicznych wynosiła 3,6. Czytają głównie i stosunkowo dość dużo nauczyciele studiujący, ale w większości w ramach lektur obowiązkowych, czyli to, co muszą.

Najpoczytniejszymi pozycjami w kolejności od pozycji pierwszej do dziesiątej są: Cz. Kupisiewicz: *Podstawy dydaktyki ogólnej*; Cz. Kupisiewicz: *Niepowodzenia dydaktyczne*; R. Więckowski: *Elementy systemu nauczania początkowego*; T. Wróbel: *Współczesne tendencje szkolne*; J. Galant: *Praca wychowawcza w klasach I-III*; M. Lelonek, T. Wróbel (red.): *Praca nauczycieli i ucznia w klasach 1-3*; W. Hemmerling: *Zabawy w nauczaniu początkowym*; H. Moroz: *Zabawy i gry dydaktyczne*; J. Półturzycki: *Lekcja w szkole współczesnej*.

Poczytność wymienionych pozycji literatury pedagogicznej zawdzięczać należy w głównej mierze temu, że stanowi ona literaturę obowiązkową i zalecaną przez programy nauczania w zakładach kształcenia nauczycieli. Wchodzi w skład wymagań programowych dotyczących stopni specjalizacji zawodowej i innych form doskonalenia. Ponadto pozycje te stanowią pomoc w realizacji celów i zadań dydaktyczno-wychowawczych szkoły. Stąd też wy-

* Maria Walentynowicz: *Podstawy czytelnictwa powszechnego*. Wrocław 1970 s. 21.

mieniali go najczęściej nauczyciele dokształcający się z wykształceniem średnim i po SN.

Dotychczasowe badania prowadzone w zakresie czytelnictwa nauczycieli klas I-III potwierdzają duży

prymat czytelnictwa prasy nad czytelnictwem książek.

Zebrany materiał na temat czytelnictwa miesięczników i kwartalników rozpatrywano biorąc pod uwagę następujące rodzaje czasopism:

- przedmiotowo-metodyczne (adresowane do nauczycieli poszczególnych przedmiotów szkolnych, poruszające kwestie dydaktyczno-wychowawcze związane z nauczaniem tych przedmiotów);

- ogólnopedagogiczne (o szerokim zakresie treści i adresata, obejmujące problemy teoretyczne i praktyczne);

- specjalistyczno-pedagogiczne (o zawężonym zakresie treści, adresowane do niektórych grup nauczycieli).

Największe powodzenie czytelnicze mają czasopisma:

- przedmiotowo-metodyczne 61,2% — „Biologia w Szkole”, „Wychowanie Techniczne w Szkole”;

- specjalistyczno-pedagogiczne 52,8% — „Życie Szkoły”, „Wychowanie w Przedszkolu”;

- ogólnopedagogiczne 40,5% — „Głos Nauczycielski”, „Nowa Szkoła”, „Kwartalnik Pedagogiczny”, „Edukacja”.

Nie czyta w ogóle 15,6% badanych.

Najczęściej czytanyymi treściami z dziedziny edukacji są:

- literatura z zakresu dydaktyki,
- opracowania metodyczne, nowatorstwo pedagogiczne,
- przyczyny trudności i niepowodzenia w nauczaniu matematyki,
- współpraca szkoły z rodziną,
- gry i zabawy dydaktyczne.

Próbując uzasadnić, dlaczego nauczyciele sięgają po takie a nie inne treści, możemy wyróżnić następujące potrzeby widziane oczyma respondentów — czytane treści są pomocne w pracy szkolnej, pozwalają łączyć teorię z praktyką, usprawniają proces dydaktyczno-wychowawczy, umożliwiają zdobycie lub rozszerzenie wiedzy.

Na lekturę książek pedagogicznych badani przeznaczają 1/3 czasu wykorzystywa-

nego na czytelnictwo. Czytelnictwo w czasie wolnym od pracy, na podstawie budżetu czasu nauczyciela, zajmuje 5,8 godz., czynności i prace domowe — 28,2 godz., rozrywki kulturalne — 8,9 godz.

Gdzie nauczyciele czytają?

Najwięcej w domu — 90,1%, w bibliotekach i czytelniach — 7,7%, w innych miejscach, np. podczas dojazdów, w czasie „okienek” — 2,2%.

Badani nauczyciele jako źródła informacji wykorzystują przede wszystkim czasopisma (59,6%), biblioteki szkolne (38,5%), księgarnie (34,9%), konferencje, narady (27,8%), opinie znajomych (23,1%).

Książki czytane przez nauczycieli klas I-III najczęściej pochodzą:

- z biblioteki pedagogicznej (32,2%),

- z biblioteki uczelnianej (17,6%),

- z kupna (15%),

- z biblioteki publicznej (14,8%).

Pozostałe źródła to wypożyczanie z biblioteki szkolnej (10%), wypożyczenia — koleżeńskie (7,4%), inne (2%), brak odpowiedzi (1%).

Większość nauczycieli nie ogranicza się do czytania książek z jednego źródła. Najczęściej korzystają jednocześnie co najmniej z trzech źródeł: wypożyczeń z biblioteki pedagogicznej, szkolnej i uczelnianej. Dominują przy tym jednak dwa czynniki decydujące: potrzeby i dostępność.

Zbliżone wyniki w zakresie sposobów zaopatrywania się nauczycieli w lekturę pedagogiczną prezentują: W. Pokojski, J. Zarzycki, L. Malinowski, R. Muszałowska w latach 70.

Zastanawiająco wysoki jest procent nauczycieli nauczania początkowego (33,8%), których własne domowe zbiory sięgają zaledwie do 50 woluminów; 1,6% przynajmniej, że nawet takich księgozbiorów nie ma.

Wyniki tych wycinkowych badań nad czytelnictwem nauczycieli są dość wymowne i budzące pewien niepokój. Ich weryfikacja wymaga nie tylko teoretycznego pogłębienia badań, ale także długofalowych działań empirycznych.

W zakresie czytelnictwa literatury pedagogicznej u większości nauczycieli naczelną pozycję zajmuje literatura o treściach metodycznych i pedagogicznych. Świadczyć to

może o rozumieniu przez tych nauczycieli społecznej roli i powołania do zawodu, co stwarza warunki do udoskonalenia procesu dydaktyczno-wychowawczego.

Podstawowym warunkiem intensyfikacji czytelnictwa jest usprawnienie informacji. Zdaniem badanych zająć się nią powinny na bieżąco, w sposób wszechstronny, wyczerpujący i kompetentny, mass-media, biblioteki i czasopisma. Badani nie kupują książek (85%), wskazują na ograniczone możliwości kupna ze względu na wysokie ceny.

Praca nauczyciela wymaga jednak ciągłego doskonalenia własnej osobowości, uzupełniania kwalifikacji zawodowych, modernizacji warsztatu pracy. W zakresie książki pedagogicznej nauczyciele klas I-III postulują między innymi, aby było więcej książek służących wyjaśnianiu procesów, jakie zachodzą w szkole, więcej materiałów o charakterze praktycznym (konspekty, sprawdziany, testy); chcieliby też łączenia uzasadnień teoretycznych z częścią metodyczną, przy w miarę syntetycznym i zwięzłym, prostym i dostępnym sposobie ich przedstawiania.

Podsumowując badania należałoby tu pokusić się o zaproponowanie działań, które

by mogły przyczynić się do poprawy stanu czytelnictwa nauczycieli klas I-III:

- Organizować w radach pedagogicznych, zespołach samokształceniowych dyskusje na temat nowych książek i czasopism (co wpłynęłoby na budzenie zainteresowań).

- Organizować lekcje, w których stosuje się przykłady koncepcji zawartych w książkach (wytwarzanie sytuacji, w której sięganie po książkę staje się potrzebą).

- Jak najszybciej rozwiązać sprawę dobrej, rzetelnej, skutecznej informacji o nowościach wydawniczych z nauk pedagogicznych, w formie np. „Pedagogical Abstracts”. Przepływ takiej informacji gwarantowałby komputerowy system wyszukiwania informacji.

- Przemyśleć sprawę systemu dystrybucji i sprzedaży książek. W sytuacji drogiej książki o małych nakładach nasuwa się pytanie, czy nie należałoby rezerwować pewnych poszukiwanych tytułów dla nauczycieli, wprowadzić sprzedaż ratalną.

- Egzekwowanie przez dyrektorów szkół w czasie rozmów pohospitacyjnych punktu dotyczącego znajomości literatury fachowej, na której nauczyciel oparł swoje przygotowanie do lekcji — jest to równie znaczące jak realizacja celów i trafność metod.

O potrzebie współpracy bibliotek szkolnych i pedagogicznych słów kilka

Zarządzeniem kuratora oświaty w Rzeszowie z dnia 1 stycznia 1993 r. została powołana placówka doskonalenia nauczycieli bibliotekarzy, która weszła w strukturę Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej. Jej celem — najogólniej rzecz ujmując — jest przybliżenie doradztwa metodycznego ze strony osób przygotowanych zawodowo, dysponujących odpowiednim warsztatem pracy, bibliotekarzom szkolnym, i to zarówno tym bez kwalifikacji bibliotekarskich, borykającym się z ogromnymi trudnościami w pracy zawodowej, jak i tym dobrze przygotowanym i pracującym w odpowiednio wyposażonych placówkach*.

* Szczegółowo na ten temat napisała dyr. Ewa Bieniasz w art. *Współpraca bibliotek pedagogicznych z bibliotekami szkolnymi*. „Poradnik Bibliotekarza” 1993 nr 1/2 s. 5-7.

Aby ta pomoc nie była tylko pięknym i czczym hasłem, powołano w województwie rzeszowskim sześciu doradców metodycznych, którzy swoją działalnością objęli tereny byłych powiatów. Do współpracy włączono filie PBW działające w miastach (byłych powiatowych), w których jesienią 1994 r. zorganizowano konferencje dla bibliotekarzy szkolnych z danego terenu. Miały one na celu poinformowanie bibliotekarzy o formach pomocy, jakie oferuje im Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka za pośrednictwem metodyków i swoich filii, oraz zapoznanie się metodyków z potrzebami, kłopotami i trudnościami bibliotekarzy w pracy zawodowej.

Ten ogólny sondaż pozwolił stwierdzić, że sytuacja wielu bibliotek szkolnych jest katastrofalna. Tylko nieliczne dysponują

odpowiednim lokalem, mają dobrze opracowane i uporządkowane zbiory oraz stosownie do liczby uczniów zatrudnioną kadre. Niestety wszelkie oszczędności w oświacie czynione są kosztem bibliotek.

Sytuacja jaka jest, każdy widzi, nie biadolenie więc i uzalanie się nad sobą było celem tych konferencji. Miały one zapoczątkować proces, który pozwoli wypracować i wprowadzić skuteczne środki zaradcze, tak aby praca biblioteki szkolnej była efektywna i widoczna, bo — że jest konieczna — chyba nikogo przekonywać nie trzeba. Uświadomiły one również, że wspólne spotkania bibliotekarzy służą wymianie doświadczeń i nowatorskich pomysłów, które mogą być wdrażane w innych placówkach i sprzyjają integracji środowiska bibliotekarskiego, a co za tym idzie służą podnoszeniu rangi zawodu bibliotekarza szkolnego, ukazaniu wagi i przydatności jego pracy dla społeczeństwa.

Pomoc bibliotekarzom szkolnym jest nieodzowna, o czym mogłam przekonać się osobiście, udzielając konkretnych porad. Błędy i trudności w ich pracy wynikają głównie z niezajomości przepisów i dokumentów obowiązujących w bibliotece, sposobów ewidencjonowania wpływów i ubytków, nierzadko z niedbalstwa poprzedników, którzy też byli często bibliotekarzami z przypadku. Aż trudno sobie czasem wyobrazić, że przez 40 lat funkcjonowania placówki nikt nie zauważył, że nie ma w niej rejestru ubytków lub że mimo przeprowadzania inwentaryzacji

zbiorów książki dwukrotnie ubytkowane stoją jeszcze na półce. Przykłady takie można mnożyć.

Bibliotekarze szkolni trochę nieśmiało, jakby z zażenowaniem, ale coraz częściej proszą o pomoc, o radę. Praca nasza (tzn. pracowników bibliotek pedagogicznych i metodyków) ma polegać właśnie na udzielaniu tej pomocy, a nie na surowym kontrolowaniu i wytykaniu błędów. Bo czegoż można wymagać od człowieka, którego wepchnięto do biblioteki często z konieczności dopełnienia etatu w szkole, obdarowano liczbą godzin wystarczającą zaledwie na udostępnianie zbiorów. Inne prace musiałby wykonywać społecznie. A przecież nie można nikogo zmusić, by poświęcał swój wolny czas na sporządzanie kart katalogowych czy na porządkowanie księgozbioru. Potrzeba więc zachęty i pomocy, i to nie tylko ze strony metodyków i bibliotek pedagogicznych, ale przede wszystkim władz oświatowych i społeczeństwa, które tę niezbędną dla edukacji młodego pokolenia pracę powinny dostrzec i docenić.

Potrzeby są duże. Wiele lat upłynie, zanim ta sytuacja ulegnie widocznej poprawie. Uczyniony został pierwszy krok — oby do kontynuacji tego dzieła nie zabrakło zapału i środków finansowych, bez których wielu problemów przeskoczyć się nie da.

MAGDALENA WŁODYKA

Autorka jest kierownikiem Filii
w Strzyżowie

MOL dla ucznia, czy tylko dla bibliotekarza?

Automatyzacja czynności bibliotekarskich dotarła także do bibliotek szkolnych. Od kilku już lat w niektórych z nich funkcjonuje z dużym powodzeniem program obsługi biblioteki szkolnej MOL. Bibliotekarze pracujący z MOL-em z pewnością widzą płynące z tego korzyści, pozwala on bowiem zaoszczędzić czas i ma przewagę nad tradycyjnym opracowaniem księgozbioru i jego bieżącą kontrolą. Dzięki zorganizowanemu kursom obsługi tego programu bibliotekarze nie mają większych trudności z opanowaniem czynności technicznych niezbędnych do jego eksploatacji.

Obecnie komputer oddaje cenne usługi tylko i wyłącznie bibliotekarzowi. Postępujący proces komputeryzacji bibliotek wymusi na przyszłych użytkownikach informacji (także na uczniach) umiejętność posługiwania się nową techniką w procesie docierania do interesujących ich źródeł. To też rola bibliotekarza i biblioteki szkolnej może okazać się szczególna. Zainteresowanie ucznia komputerem (dla niektórych może to być pierwszy z nim kontakt) podniesie atrakcyjność biblioteki i jej zbiorów. Pozwoli także zmniejszyć barierę psychologiczną rozumianą tutaj jako lęk przed tym,

co nowe; zjawisko takie można również zaobserwować u bibliotekarzy, szczególnie starszego pokolenia, dla których wszelkie zmiany są zaburzeniem dotychczasowego porządku.

Jedyną możliwością zaznajomienia uczniów z funkcjonowaniem programu jest organizowanie zajęć praktycznych. Początkowo można by je przeprowadzić dla grupy osób zainteresowanych pracą biblioteki szkolnej albo dla członków Koła Przyjaciół Biblioteki, później dla całej klasy.

Konspekt lekcji, który przedstawiam poniżej, ma na uwadze przede wszystkim zapoznanie uczniów z katalogiem bibliotecznym i jego strukturą. Zajęcia takie mogłyby być doskonałym uzupełnieniem informacji o katalogach bibliotecznych. Wybór innych tematów, sposób zaprezentowania i zainteresowania programem pozostawiam tym, którzy podejmą się jego realizacji.

W praktyce moja propozycja jest skierowana do niektórych bibliotekarzy zainteresowanych tematem — może okazać się dużym wyzwaniem, ale z pewnością dostarczy satysfakcji i samym bibliotekarzom, i przede wszystkim uczniom.

SKOMPUTERYZOWANY KATALOG BIBLIOTEKI SZKOLNEJ I SPOSÓB POSŁUGIWANIA SIĘ NIM

konspekt lekcji bibliotecznego dla klas VII-VIII szkół podstawowych oraz wszystkich klas liceów ogólnokształcących i techników.

Cele lekcji:

1. Zapoznanie uczniów z działaniem komputerowego katalogu bibliotecznego w bibliotece szkolnej.
2. Wdrażanie uczniów do samodzielnego posługiwania się takim katalogiem.
3. Kształcenie uczniów jako przyszłych użytkowników informacji.
4. Wykazanie istotnych różnic pomiędzy tradycyjnym i komputerowym katalogiem bibliotecznym.

Pomoce dydaktyczne:

— komputer klasy IBM PC wraz z zainstalowanym programem MOL lub kilka stanowisk pracujących w sieci,

— zestaw pytań dla uczniów w celu sprawdzenia nabytych umiejętności.

Metoda: słuchowo-oglądowo-ćwiczeniowa.

Miejsce ćwiczeń: pomieszczenie biblioteki szkolnej lub sala pracowni informatycznej w szkole, dysponująca od kilku do kilkunastu stanowiskami pracy.

Przebieg lekcji:

● Wprowadzenie — wykład na temat sposobów wykorzystywania komputera w bibliotece szkolnej i w pracy bibliotekarza. Zwrócenie uwagi na korzyści z tego płynące, a przede wszystkim na szybkość dotarcia do informacji i możliwość przeszukiwania wieloaspektowych.

● Prezentacja programu — demonstracja działania systemu na konkretnych przykładach.

● Rozdanie uczniom poleceń, których wykonanie będzie polegało na odnalezieniu w bazie danych określonych dokumentów. Oto przykłady pytań:

1. Dysponując tytułami książek podaj nazwiska ich autorów.
2. Znając imiona i nazwiska autorów podaj tytuły napisanych przez nich książek.
3. Wyszukaj dwie lektury, które będziesz omawiał na lekcji języka polskiego.

● Sprawdzenie poprawności odpowiedzi w trakcie realizacji ćwiczeń.

● Podsumowanie lekcji.

Uwaga — lekcja może być przeprowadzona jako uzupełnienie informacji o tradycyjnych katalogach bibliotecznych lub jako samodzielna jednostka lekcyjna. Pytania, na które będą odpowiadali uczniowie, powinny korelować z wiadomościami już im znanymi. Czas realizacji tematu — zależnie od możliwości technicznych biblioteki i od tempa przyswajania sobie wiadomości przez uczniów.

TOMASZ SZYMAŃSKI

Autor jest pracownikiem
Wydziału Informacyjno-Bibliograficznego
Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej
w Łodzi

Nie zapomnij o prenumeracie!

Możesz to zrobić w „Ruchu” i na Poczcie. Także u nas w Biurze ZG SBP można zaprenumerować na dowolny okres oraz skompletować numery z minionych miesięcy i lat.

**Danuta Janina Kargowska-Gubiec
(1926-1995)**



W pierwszym dniu lutego liczne grono bibliotekarzy łódzkich z żalem pożegnało na zawsze Koleżankę Danutę Janinę Kargowską-Gubiec zmarłą 29 stycznia 1995 r.

Urodziła się 19 lutego 1926 r. w Kobyłce koło Warszawy. Jej rodzice byli farmaceutami. Okres wojny spędziła w Białymstoku, gdzie na tajnych kompletach otrzymała małą maturę, a następnie podjęła naukę w liceum humanistycznym. W r. 1946 przeniosła się do Łodzi i w r. 1947 rozpoczęła studia na Uniwersytecie Łódzkim. Na Wydziale Filologicznym uzyskała dyplom pierwszego stopnia w zakresie filologii polskiej ze specjalizacją bibliotekarską. Słuchała m.in. wykładów profesora Jana Muszkowskiego i Adama Łysakowskiego. Podczas studiów przez kilka miesięcy pracowała w Biurze Badania Czytelnictwa Spółdzielni Wydawniczej Czytelnictwa prowadzonym przez Anielę Mikucką.

Jej późniejsze upodobanie do zajęć z dziećmi i młodzieżą wywodzi się z dwuletniej pracy nauczycielskiej w szkole podstawowej. Od 1 IX 1953 r. Danuta Kargowska została zatrudniona jako techniczny pracownik bib-

lioteczny w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. L. Waryńskiego. Ujawnione uzdolnienia i duże umiejętności plastyczne spowodowały przydzielenie Jej funkcji plastyka w sekcji miejskich wypożyczalni. Od 1 VI 1956 r. objęła kierownictwo 13. Miejskiej Wypożyczalni Książek dla Dzieci i Młodzieży w Dzielnicy Górna na stanowisku bibliotekarza. W tej bibliotece organizowała duże piękne wystawy, zwiedzane przez szkoły, oraz liczne wieczory baśni ilustrowane odręcznymi własnymi rysunkami. Tam też powstała jej duża praca — *Badania nad rolą ilustracji w książkach dla dzieci*, przygotowana dla Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Naszej Księgarni w latach 1959-60.

Od 1 XI 1961 r. zaczęła kierować 16. Rejonową Biblioteką Publiczną dla Dzieci i Młodzieży w dzielnicy Bałuty na stanowisku bibliotekarza, a od r. 1962 starszego bibliotekarza. Z dniem 7 stycznia 1963 r. powierzono Jej funkcję Kierownika Dzielnicowej Biblioteki Publicznej Łódź-Bałuty. Zrezygnowała z niej jednak, by na własną prośbę od 1 XI 1965 r. powrócić do ulubionej pracy z czytelnikiem młodocianym jako kierownik 4. RBP dla Dzieci i Młodzieży. Z tą placówką bałucką związane są Jej największe osiągnięcia zawodowe, najciekawsze pomysły i inicjatywy. W r. 1966 otrzymała trzecią nagrodę w ogólnopolskim konkursie dla bibliotekarzy narratorów, zorganizowanym przez Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek MKiS.

Inne formy pracy upowszechniające książkę i sztukę udokumentowały trzy artykuły Danuty Kargowskiej-Gubiec na łamach „Poradnika Bibliotekarza”:

1970 nr 7/8 — *O bibliotecznym Kole Młodocianych Opiekunów Społecznych*,

1971 nr 1/2 — *Exlibris w pracy młodocianych czytelników*,

1972 nr 1/2 — *Wtorki biblioteczne*.

Artykuły te przekazują wzory pracy wciąż aktualne. Opiekunowie społeczni do spraw kultury mieli za zadanie wyszukiwać w swoim środowisku tych, którym książkę należało dostarczyć, zarówno chorym, jak i osobom starszym nie mogącym korzystać samodzielnie z biblioteki. W ramach zaś współpracy z Klubem Seniora organizowali głośne czytanie, wystawki książek i inne imprezy artystyczne pod nadzorem kierownika biblioteki. W programach „wtorków bibliotecznych” realizowano cykle odczytów (np. Łódź i zabytki

Łodzi, Spotkania z architekturą i zabytkami Europy), dyskusje nad książkami, wieczory literacko-muzyczne (np. poświęcony poezji Wisławy Szymborskiej), wycieczki do dawnego ratusza i dawnego pałacu Fabrykanckiego, do Warszawy na wystawy: Zamek Królewski, Skarby Scytów, Złoto Peru, koncerty skrzypcowe i gitarowe i in.

Prowadzona kilkanaście lat przez kol. Kargowską sekcja plastyczna Koła Miłośników Książki, przekształcona potem w Koło Młodzieżowych Ekslibrisistów, zajmowała się projektowaniem ekslibrisów i wykonywaniem linorytów. Biblioteka zorganizowała członkom Koła wycieczki do pracowni znanych malarzy, grafików, ilustratorów. Ekslibrisy młodocianych czytelników 4. RBP były eksponowane na wielu wystawach w innych placówkach, w popularnym Klubie Hermes, na pierwszej ogólnopolskiej wystawie ekslibrisów dziecięcych w r. 1979 we Wrocławiu. Biblioteka gościła twórców tej miary co Jan Marcin Szancer, Zbigniew Grabiański, Zbigniew Lengren, Szymon Kobyliński, Danuta Muszyńska-Zamorska. Duże zainteresowanie ogółu czytelników budziły też wystawy przygotowane przez biblioteczne Koło Młodocianych Kolekcjonerów. Podsumowanie ciekawej działalności 4. RBP z okresu kierownictwa Danuty Kargowskiej (od r. 1976 na stanowisku kustosa) odnajdujemy w Jej artykule zamieszczonym w Sprawozdaniu MBP im. L. Waryńskiego za rok 1978 — *Z ekslibrisem dziecięcym w herbie*.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się też w różnych bibliotekach dzielnicy Bałuty wystawy Jej własnych prac oraz wygłaszane społecznie pogadanki wiążące się z wycho-

waniem estetycznym, np. *Graficy Naszej Księgarni, Rola ilustracji w książkach dla dzieci i młodzieży, Cykle portretowe Stanisława Wyspiańskiego*. Realizując formy pracy kulturalno-oświatowej bogaciła ciągle dział sztuki w Bibliotece, który liczył ok. 1000 wol.

Koleżanka Danuta Kargowska należała do Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przez 33 lata. Była członkiem Klubu Plastyków Amatorów przy Łódzkim Domu Kultury, Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Łodzi, Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Odznaczona została Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, medalem XXX-lecia PRL, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury. W styczniu 1983 r. przeszła na emeryturę.

Była osobowością wyróżniającą się w środowisku bibliotekarskim przez swoje uzdolnienia artystyczne (pisywała też wiersze), umiejętności zawodowe, bardzo serdeczny i ciepły stosunek do młodocianych czytelników, stałą życzliwość dla ludzi i głęboką wrażliwość na piękno przyrody, o której niechaj zaświadczy jeden z ostatnich jej wierszy:

Róża

Pragnę ją trzymać na dłoni,
podziwiać jej przeistoczenia,
prosić szeptem by nie zwiędła.
Wczoraj wysmukła panna młoda
dziś stała się dojrzałym kwiatem.
Teraz, gdy zaczyna odchodzić,
jest ciągle piękna, pełna
miękkiego, aksamitnego smutku.

IZABELA NAGÓRSKA

UWAGA CZYTELNICZY

Uprzejmie informujemy o nowym adresie Biura Zarządu Głównego SBP
Korespondencję oraz zamówienia prosimy kierować na adres:

**02-103 WARSZAWA
ul. Hankiewicza 1**

Numery telefonów:

Sekretariat Biura ZG SBP	23-02-70
Księgowność	22-51-33
Dział Promocji i Kolportażu	22-43-45

Pod dotychczasowym adresem na ul. Konopczyńskiego znajduje się Wydawnictwo SBP.

Zielona trawa, niebieska woda, czyste powietrze, ziemia jest naszym domem

Scenariusz wystawy

Motto

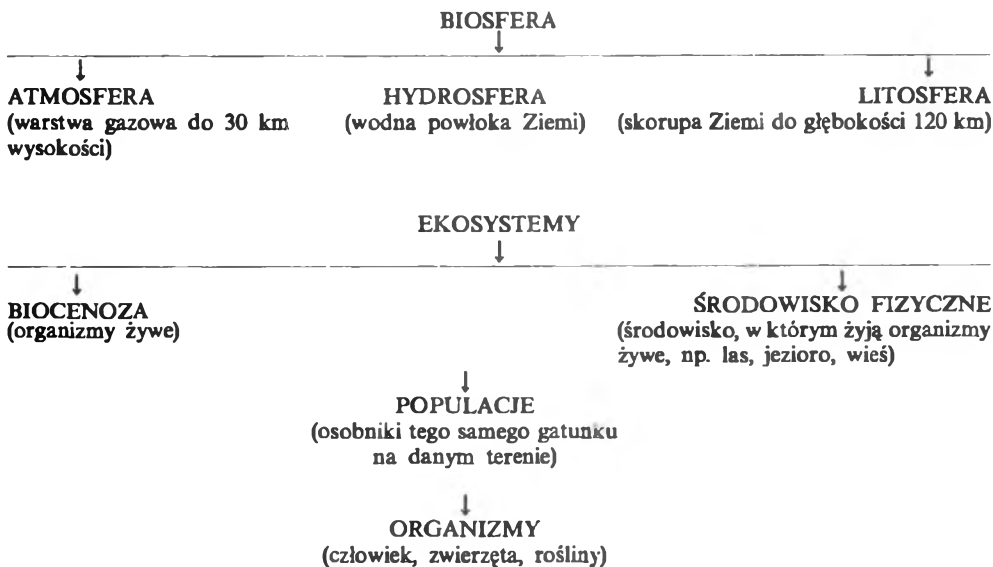
„Czymże jest człowiek bez zwierząt? Gdyby odeszły wszystkie zwierzęta, szczęby człowiek w wielkiej samotności ducha. Wszystkie rzeczy są ze sobą wzajemnie powiązane. Wszystko jest złączone [...] — skaliste góry, soczysta łąka, ciepło ciała żrebaka i człowiek — wszystko należy do jednej rodziny.

(Słowa te wygłosił do swych współplemieńców wódz Indian Seattle w r. 1854)

Część I

EKOLOGIA — dziedzina biologii zajmująca się wzajemnymi powiązaniem między organizmami żywymi a środowiskiem, w którym

żyją. Obecnie dziedzina ta obejmuje także środowisko człowieka i zachodzące w nim zmiany.



Część II

SKAŻENIE ŚRODOWISKA — zatrucie powietrza, wody, gleby w wyniku niewłaściwej gospodarki, zniszczenie krajobrazu w miejscach pracy i wypoczynku.

Skażenie:

POWIETRZA

tlenek węgla, ołów, dwutlenek siarki, fluorowodór, pyły, dym tytoniowy, pyły radioaktywne.

Zagrożenie warstwy ozonowej.

SMOG — mgła naładowana dwutlenkiem siarki, spalinami samochodowymi i dymem,

występująca w wielkich miastach lub na obszarach przemysłowych.

WODY

ścieki przemysłowe, środki piorące, nawozy sztuczne, oleje, związki ropopodobne, bakteriologiczne.

GLEBY

odpadowe substancje przemysłowe, nawozy sztuczne, substancje chemiczne, środki do ochrony roślin — pestycydy, substancje radioaktywne pochodzące z powietrza, kwaśne deszcze.

POŻYWIENIA

środki chemiczne do zwalczania szkodników,

substancje chemiczne dodawane do karmy dla zwierząt, trucizny gazowe, ciekłe, stałe przedostające się z powietrza i wody do pożywienia, odpady z siłowni jądrowych.

Odpady

pochodzące z gospodarstw domowych, sklepów, placów targowych, biur, urzędów oraz z fabryk i zakładów przemysłowych:

- stałe (śmieci),
- płynne,
- gazowe.

Część III

SOZOLOGIA

(z greckiego *sozo* — chronić, ocalać, ratować)

— nauka o ochronie przyrody i skutecznych sposobach zapobiegania ujemnym skutkom eksploatacji jej zasobów.

Ochrona:

POWIETRZA

należy kontrolować odpowiednimi przyrządami czystość powietrza, oczyszczać spaliny przez zakłady przemysłowe, stosować urządzenia do odsiarczania paliwa — węgla, wprowadzać benzynę bezołowiową, stosować wysokodajne filtry do oczyszczania spalin, zastępować piece węglowe w mieszkaniach centralnym ogrzewaniem.

WODY

należy tworzyć i utrzymywać ujęcia wody pitnej oraz strefy jej ochrony, nieustannie ochraniać czystość wód gruntowych, systematycznie kontrolować jakość wód w rzekach i jeziorach, budować i rozbudowywać oczyszczalnie ścieków.

LASÓW

gospodarka leśna musi troszczyć się o pomnożenie obszarów leśnych, zalesianie nieużytków i terenów górskich, zakładanie pasów ochronnych, jak najszybsze uzupełnianie użytków przez nasadzenie luk i zrębów.

KRAJOBRAZU I PRZYRODY

należy ochraniać zwierzęta i rośliny oraz tereny przyrodniczo cenne. W tym celu tworzy się:

- parki narodowe — 17 o powierzchni 165 933 ha,
- rezerwy przyrody — 1001 o powierzchni 116 952 ha,
- parki krajobrazowe — 57 o powierzchni 1 215 445 ha,
- pomniki przyrody — 18 876 obiektów,
- obszary chronionego krajobrazu — 214 o powierzchni 4 574 759 ha *,
- zabytkowe parki pałacowe, dworskie i miejskie.

Oprac. GRAŻYNA MAKUCH

Szkoła Podstawowa nr 85
Nowa Huta

* Liczby podane według stanu w roku 1991.

„Jak się ze mną poznali ci, co w książkach mieszkali”

Biblioteczna impreza dla najmłodszych

Tradycyjnie już rocznice literackie, święta państwowe lub religijne i związane z nimi obrzędy, zwyczaje, a także Dzień lub cały Rok poświęcony wybranej problematyce są okazją do organizowania w szkołach, bibliotekach różnorodnych form pracy z młodzieżą i zazwyczaj związane jest to z poszukiwaniem przez osoby organizujące materiałów pomocniczych, najchętniej zaś gotowych scenariuszy imprez opracowanych na daną okoliczność.

Odtworzenie imprezy według jakiegoś gotowego już scenariusza z pewnością jest dużym ułatwieniem sobie pracy, jednakże równie ciekawą, interesującą formę zajęć z młodzieżą można przeprowadzić według

własnego, opracowanego przez siebie programu, wykorzystując do tego znajdujące się nieomal w zasięgu ręki pomoce, takie jak czasopisma, zbiory audiowizualne, a przede wszystkim literaturę dziecięcą i młodzieżową. Swą bogatą i różnorodną tematyką, formą, a nawet ilustracją inspiruje ona, podsuwa pomysły i możliwości wyreżyserowania atrakcyjnej imprezy bibliotecznej, zabawy literackiej, konkursu dla każdej grupy wiekowej.

Przykładem przygotowanej w ten sposób formy pracy jest biblioteczna impreza dla przedszkolaków pt. „Jak się ze mną poznali ci, co w książkach mieszkali”, przeprowadzona w końcu 1994 r. w Oddziale dla

Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Juliusza Słowackiego w Tarnowie. Impreza ta, opracowana na motywach popularnego utworu Marii Kownackiej *Plastusiowy pamiętnik*, nawiązywała do 100. rocznicy urodzin pisarki, jednakże głównym jej celem było zapoznanie dzieci przedszkolnych klas zerowych i I klas szkoły podstawowej z książką, biblioteką i jej zbiorami.



Postacią „prowadzącą” spotkania i wprowadzającą dzieci w świat książki jest Plastuś, który opowiada o swojej bibliotecznnej przygodzie opisanej w jednym z rozdziałów swego pamiętnika. Cała jego opowieść jest inscenizowana w teatrzyku kukielkowym, pojawiają się i przesuwiają obrazy, postacie, inscenizowane są też fragmenty wymienianych w pamiętniku książek: *Na jagody*, *O krasnoludkach i sierotce Marysi*.

Przedłużeniem tej opowieści jest prezentowanie kolorowych książeczek znajdujących się w Bibliotece. Podczas oglądania zwracamy dzieciom uwagę, że w książce oprócz ilustracji (obrazków) istnieje „królestwo” liter i znaków i że za ich pomocą możemy poznać treść książki, a nawet tak jak Plastuś zaprzyjaźnić się z „mieszkającymi” w książeczce postaciami. Do lepszego zapamiętania przez dzieci naszych uwag na temat czytania — poznawania liter i znaków — posłużyła książeczka

Sławomira Grabowskiego i Marka Nejmana — *Wielka awantura*, z której tekst w całości zaprezentowany został także w formie inscenizacji. Tym razem na scenie teatru występują duże kolorowe litery i znaki — A, S, B, E, kropki, przecinek, znak zapytania, wykrzyknik.

Dużo śmiechu wśród dzieci wzbudził „dziwaczny” list Arturka, napisany bez znaków przestankowych, wiele emocji dostarczyło im wspólne porządkowanie w liście zdań przez umieszczanie kropek na właściwym miejscu. Dla dzieci, które zaczęły już poznawać pierwsze litery, była to wspaniała a zarazem ucząca zabawa.

Zachęcając dziecko w wieku przedszkolnym do czytania i korzystania z gromadzonych w bibliotece zbiorów, należy pamiętać, że do czasu kiedy opanuje swobodnie naukę czytania, dziecko jest właściwie w pełni zdane na pomoc rodziców i ich dobrą wolę zarówno w wyborze lektury, jak i w poznawaniu i rozumieniu jej treści. Toteż przy opracowaniu programu naszej imprezy dla przedszkolaków uwzględniliśmy w jej przeprowadzeniu także udział rodziców. W tym celu zostały przygotowane tzw. „zgadywanki-malowanki”, które jako zadanie domowe rozdano wszystkim dzieciom uczestniczącym w imprezie grupowo, wraz z wychowawczyniami. Zgadywanki te, również pod tytułem „Jak się ze mną poznali ci, co w książkach mieszkali”, przedstawiały cztery postacie występujące w znanych i popularnych utworach dla dzieci. Każda z nich dokonuje swej prezentacji jednym zdaniem, np.

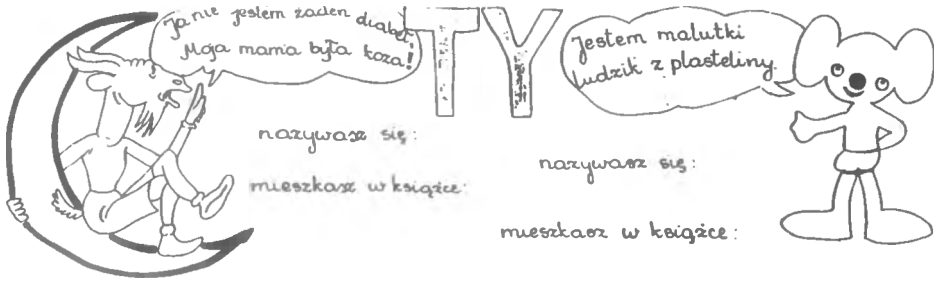
Krasnal Hałabała:

Noszę kształnową czapeczkę
i zimą, gdy mróz na świecie —
futereczko krecie.

Na podstawie tej informacji dziecko przy pomocy rodziców odgaduje i wpisuje w wyznaczonych miejscach:

nazywasz się: **Krasnal Hałabała**
mieszkaś z książce **Z przygód Krasnala Hałabały**

Zadanie to, które po zidentyfikowaniu wszystkich postaci i wykolorowaniu powinno być dostarczone pod wskazany na odwrocie adres Biblioteki, jest zarazem zaproszeniem dla rodziców do odwiedzenia placówki wraz z dzieckiem. Informacja, że wszystkie przyniesione tu, prawidłowo rozwiązane zadania wezmą udział w losowaniu nagrody, zachęca



nazywa się:
mieszka w książce:

nazywa się:
mieszka w książce:



nazywa się:
mieszka w książce:



nazywa się:
mieszka w książce:

i mobilizuje zarówno dzieci, jak i rodziców do wspólnej wyprawy do Biblioteki, a to zazwyczaj połączone jest z zapisaniem dziecka i wypożyczeniem wybranej przez nie książki.

Wielu rodziców w ten sposób nawiązało stały kontakt z naszą Biblioteką, aby dalej

już wspólnie z dzieckiem odkrywać i poznawać świat książki.

TERESA WĄS

Oddział dla Dzieci i Młodzieży
Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. J. Słowackiego w Tarnowie

Dziecko chore i niepełnosprawne w literaturze

Zestawienie bibliograficzne



Potrzeba akceptacji i uznania ze strony otoczenia, potrzeba znalezienia swego miejsca w otaczającym świecie, to coś, co leży w psychice każdego człowieka. Ludzie chorzy, niepełnosprawni — pokrzywdzeni przez los — alienację odczuwają ze szczególnym natężeniem. Oni też mają chyba największe trudności w pokonywaniu barier, jakie oddzielają ich od otoczenia. Bariery te — ujmując rzecz najkrócej — wpływają z dwóch tendencji: w społeczności ludzi zdrowych istnieje tendencja do odrzucania

wszystkiego, co nie mieści się w schematach „normalności”, zaś sami niepełnosprawni, patrząc na świat przez pryzmat swej ułomności, często postrzegają go jako obcy i wrogi. Zmiana tego stanu rzeczy w skali społecznej jest trudnym i długotrwałym procesem, u podłoża którego stoi edukacja i wychowanie młodego pokolenia. Nie mniej skomplikowany jest proces integracji w wymiarze jednostki. Wśród działań na tym polu istotną rolę odegrać może książka. Jej terapeutyczna funkcja doczekała się już refleksji teoretycznej i przyjęła nazwę biblioterapii.

„Są książki... — szczerze, otwarte,
Co idą z nami przez życie;
W nich — myśli własnych czytamy kartę,
I serca słyszymy bicie.”

Wiktor Gomulicki

Zestawienie bibliograficzne

Zaprezentowane tu zestawienie zawiera wybrane pozycje literatury pięknej, w których jako bohater (lub jeden z bohaterów) występuje dziecko chore bądź niepełnosprawne. Wydobycie tego motywu wynika z przekonania, że książki te mogą przyczynić się do uwrażliwienia czytelników na problemy osób niepełnosprawnych. W szczególności dotyczy to czytelników młodych

i do nich też adresowana jest większość z wymienionych w zestawieniu pozycji. Lektura tego typu książek — niezależnie od tego, czy prezentują świat literackiej fikcji czy czyjeś autentyczne przeżycia i doświadczenia — może stać się punktem wyjścia do dyskusji na temat miejsca osób niepełnosprawnych w świecie ludzi zdrowych.

KSIAŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

BAASTAD Babbis Friis: Kjersti / tł. [z norw.] J. Giebułtowicz ; il. M. Orłowska-Gabryś. — Wyd. 2. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1971. — 197 s.

Bohaterką powieści jest dziewczynka, która na kilka dni przed pójściem do szkoły uległa wypadkowi. Treść stanowią perypetie związane z jej pobytym w szpitalu, a następnie problemy adaptacji w środowisku szkolnym. Interesujące obserwacje obyczajowe. Dla dzieci w wieku 9-11 lat.

BAASTAD Babbis Friis: Nie zabierajcie Misia! / tł. [z norw.] B. Hłasko ; oprac. graf. J. Treutler. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1971. — 188 s.

Bohaterami są dwaj bracia: Mikkel i Miś. Starszy — Miś jest umysłowo niedorozwinięty. Kiedy podczas zabawy rani kamieniem kolegę, Mikkel w obawie, że brata zabierze policja, postanawia ukryć go w górach. Treścią powieści jest długa i uciążliwa podróż braci, podczas której ujawnia się ich wyjątkowa więź uczuciowa. Dla dzieci od 11 lat.

BRZozowski Zbigniew: Opowieść o Ewie / il. B. Truchanowska. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1983. — 112 s.

Treść stanowią przeżycia bohaterki w czasie pobytu w szpitalu po ciężkim wypadku. Ukazano środowisko małych pacjentów, zmiany w ich świadomości wywołane wspólnotą losu. Dla dzieci w wieku 11-15 lat.

BURNETT Frances Eliza Hodgson: Tajemniczy ogród / przeł. [z ang.] J. Włodarkiewicz ; il. B. Zieleniec. — Wyd. 8. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1971. — 250 s.

Kilkuletnia Mary — bohaterka powieści — po śmierci rodziców zamieszkuje w domu wuja. Rozpieszczona i egoistyczna jedynaczka, pod wpływem znajomości z nowym kolegą, Dickiem oraz kuzynem, który porusza się na wózku inwalidzkim, powoli zmienia postawę. Dla dzieci od lat 10.

CARPELAN Bo: Łuk : Opowiadanie o lecie, które było inne / przeł. [ze szw.] Z. Łanowski ; il. A. Strumiłło. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1972. — 171 s.

Bohater powieści — Janek spędza wakacje w odludnej nadmorskiej miejscowości, gdzie spotyka dwoje rówieśników: Norę i niedorozwiniętego umysłowo Marvina. To spotkanie pozwala mu poznać świat uczuć i problemów innych ludzi, docenić walory takich jak Marvin. Dla czytelników od lat 12.

CARPELAN Bo: Raj / przeł. [ze szw.] Z. Łanowski. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1977. — 165 s.

Kilkunastoletni chłopiec — bohater i narrator utworu — opowiada o swoim spotkaniu z Marvinem (bohaterem „Łuku”). Autor ukazuje problem adaptacji upośledzonego dziecka w środowisku ludzi zdrowych, prezentując całą gamę postaw: od wrogości do zrozumienia i przyjaźni. Dla czytelników od lat 12.

CHARLEWSKA-RUTH Jadwiga: Dziewczynka spoza szyby. — Kraków : Wydaw. Literackie, 1970. — 122 s.

Osamotniona na skutek kalectwa dziewczynka zawiera znajomość i przyjaźń z grupą harcerzy, co pozwala jej odzyskać radość i optymizm. Dla dzieci od lat 11.

DĘBICKI Kazimierz: Powroty / il. J. Czerwiński. — Warszawa : „Horyzonty”, 1968. — 58 s. — (Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców)

Treścią powieści są przeżycia grupy młodzieży znajdującej się w sanatorium przeciwgruźliczym — ich radości i smutki, rozstania i powroty. Dla czytelników od lat 12.

FAULKNER Nancy: Tajemniczy szyfr / przeł. [z ang.] K. Tarnowska ; il. M. Orłowska-Gabryś. — Wyd. 2. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1974. — 206 s.

Kilkunastoletni Paul w wyniku wypadku zostaje kaleką. Z depresji ratuje go wakacyjna znajomość,

a następnie przyjaźń z dwojgiem rówieśników. Dla czytelników od lat 12.

ISAKIEWICZ Elżbieta: *Kula*. — Warszawa : Młodz. Agencja Wydaw., 1985. — 55 s. — (Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców ; 87)

Bohaterka i narratorka opowieści poznaje kalekiego chłopca ze starszej klasy. Ich znajomość przekształca się w pierwsze młodzieńcze uczucie. Dla czytelników od lat 13.

KOIVISTOINEN Eino: *Wszystko pokonam* / tł. [z fiń.] C. Lewandowska. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1982. — 90 s.

Bohater — chłopiec, który w wypadku utracił nogi — mężnie znosi nieszczęście i wytrwale dąży do tego, aby żyć jak inni. Dla czytelników od lat 10.

KORCZAKOWSKA Jadwiga: *Otwarte drzwi* / il. E. Stryczyk-Magner. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1967. — 87 s.

Osią fabuły jest tragiczny wypadek, jakiemu uległ chłopiec wypchnięty przez kolegów z pociągu. Ukazane zostały skomplikowane przeżycia psychiczne i dylematy moralne dorastającej młodzieży. Dla czytelników od lat 12.

KORCZAKOWSKA Jadwiga: *Spotkanie nad morzem* / il. M. Majewski. — Wyd. 6. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1984. — 160 s.

Dzieje przyjaźni dwóch dziewczynek: samolubna i egoistyczna Danusia poznaje na wakacjach niewidomą rówieśnicę. To spotkanie zmienia jej nastawienie do otoczenia. Dla dzieci w wieku 8-10 lat.

KOWALEWSKI Stanisław: *Dziki ptaki lecą najdalej* / il. L. Janecka. — Warszawa : Robotnicza Spółdz. Wydaw., 1970. — 117 s.

Kaleka dziewczynka trafia do małej miejscowości, gdzie spotyka się z okrutnymi drwinami rówieśników. Wyjątkiem jest jeden chłopiec. Książka ukazuje psychiczne problemy kalekiego dziecka. Dla dzieci w wieku 9-12 lat.

KOWALEWSKI Stanisław: *Żelazny* / il. Z. Łoskot. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1970. — 202 s.

Problem boleśnie odczuwanej samotności i wyobcowania kalekiego dziecka ukazany na tle żywej przygodowo-sensacyjnej akcji. Dla czytelników od lat 11.

KRZYWICKA Irena: *Wichura i trzciny*. — Wyd. 5. — Poznań : Wydaw. Poznańskie, 1975. — 228 s.

Bohater na rok przed maturą zapadł na chorobę Heine-Medina. Treścią książki jest jego heroiczna walka

o przywrócenie sprawności fizycznej; w walce pomaga mu matka i jeden z kolegów. Dla czytelników od lat 11.

LETKI Maria Ewa: *Jutro znów pójdę w świat* / il. L. Janecka. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1979. — 66 s.

Bohater i narrator — 11-letni Krzysztof — jest kaleką, który od swoich problemów ucieka w świat marzeń. Jego główne marzenie o prawdziwej przyjaźni w końcu się spełnia. Dla dzieci od lat 9.

LINDGREN Astrid: *Nils Paluszek* / tł. [ze szw.] I. Wyszomirska ; il. H. Czajkowska. — Wyd. 2. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1966. — 89 s.

10 opowiadań — ich bohaterami są dzieci chore, które w swym osamotnieniu uciekają w niedostępny dla dorosłych świat baśni i marzeń. Dla dzieci w wieku 9-12 lat.

LOTHAMER Henryk: *Wilk*. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1984. — 128 s.

Chłopiec z rozbitej rodziny ucieka z domu, ulega wypadkowi, który czyni go kaleką. To doświadczenie kształtuje jego charakter, czyni go dojrzałym i w efekcie pozwala na ponowne nawiązanie kontaktu z rodzicami. Książka dla czytelników od lat 11, interesująca też dla dorosłych.

MARTINI Luciana: *Kolor wiatru* / przeł. [z wł.] K. Kabatcowa ; il. T. Jaskierny. — Warszawa : Nasza Księgarnia 1985. — 125 s.

Dwunastoletni ociemniały chłopiec w realiach wielkiego miasta spotyka się z okrucieństwem świata. Rzutkiem jest prawdziwa przyjaźń. Dla czytelników od lat 12.

NUROWSKA Maria: *Reszta świata* / oprac. graf. W. Wołkuski. — Warszawa : Ludowa Spółdz. Wydaw., 1981. — 346 s.

Bohaterką jest 16-letnia Ania — dziewczyna cierpiąca na poważną chorobę serca. Przełomem w jej smutnym życiu staje się znajomość z Markiem. Młodzieńcze uczucie daje jej siłę, która pozwala jej zdecydować się na ryzykowną operację. Dla czytelników od lat 14.

PORTER Eleanor Hodgman: *Pollyanna* / tł. [z ang.] H. i T. Evertowie ; il. A. Uniechowski. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1971. — 179 s.

Nieco staroświecka opowieść o sierocie wychowywanej przez surową ciotkę. Pogodne usposobienie i życzliwość do świata, jakimi mimo spotykających ją nieszczęść cechuje się Pollyanna, pozytywnie wpływają na całe jej otoczenie. Dla czytelników w wieku 12-14 lat.

PORTER Eleanor Hodgson: *Pollyanna dorasta* / tł. [z ang.] T. Evert ; il. A. Unie-

Zestawienie bibliograficzne

chowski. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1974. — 204 s.

Dalszy ciąg historii Pollyanny, jej pobyt w Bostonie.

PROROK Leszek: Widzę świat / il. L. Janecka. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1983. — 128 s.

Trzy opowiadania obyczajowo-psychologiczne dotyczące problemu osób niewidomych. Dla czytelników od lat 14.

PRZEŹDZIECKI Jerzy: Solistka. — Katowice : Wydaw. Śląsk, 1981. — 155 s.

Bohaterka powieści — Ewa — jest uczennicą szkoły baletowej. W wyniku wypadku grozi jej kalectwo i rezygnacja z kariery tancerki. Treścią jest walka dziewczynki o odzyskanie sprawności. Dla czytelników od lat 14.

ROGAŁA Stanisław: Chłopak zwany Kawką. — Kielce : Agencja Wydaw. „Gens”, 1992.

Bohater powieści, kaleka, szuka zrozumienia i przyjaźni wśród rówieśników i dorosłych. Książka stawia wiele ważnych pytań i zmusza do refleksji na temat możliwości zrozumienia drugiego człowieka. Dla czytelników od lat 15.

RYDZEWSKI Ryszard: Przegrana / il. S. Rozwadowski. — Warszawa : Krajowa Agencja Wydaw., 1976. — 37 s.

Opowiadanie o chłopcu, który z powodu kalectwa jest odsunięty od rówieśników. Dopiero dokonany przez niego czyn zyskuje mu sympatię i uznanie. Dla dzieci od lat 8.

SOŁONOWICZ-OLBRYCHSKA Klementyna: Spotkania. — Warszawa : Ludowa Spółdz. Wydaw., 1986. — 236 s.

Powieść o przyjaźni i pierwszej miłości dwojga licealistów, którą komplikuje choroba, a potem kalectwo chłopca. Dla czytelników od lat 13.

SZCZYGIEŁ Jerzy: Gdzie jest twoje miejsce / il. K. Ziółowska. — Warszawa : „Horyzonty”, 1974. — 41 s. — (Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców)

Kilkunastoletni chłopiec wraca do domu z sanatorium jako niewidomy. Problemy adaptacji w środowisku, przeżycia ukazane z psychologiczną prawdą dają okazję do refleksji na temat stosunku do ludzi niepełnosprawnych. Dla czytelników od lat 12.

SZCZYGIEŁ Jerzy: Nigdy cię nie opuszczę / il. K. Hałajkiewicz. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1972. — 206 s.

Powieść ukazuje losy dwóch braci, którzy po wojnie zostają sami. Starszy (Tadek) opiekuje się młodszym bratem. Ratując malca ulega wypadkowi i zostaje kaleką. Dla czytelników od lat 12.

SZCZYGIEŁ Jerzy: Po kocich łbach / il. K. Hałajkiewicz. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1976. — 242 s.

Bohater utracił wzrok znalazł się w Zakładzie dla Ociemniałych. Utwór przedstawia jego zmagania z kalectwem i wytrwałe dążenie do znalezienia swego miejsca w świecie. Dla czytelników od lat 12.

WITWICKA Katarzyna: Buraki na święteczną ćwikłę / il. B. Olsztyńska. — Warszawa : Wydaw. „Horyzonty”, 1974. — 32 s. — (Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców)

Opowiadanie o dziewczynie, która wraca z sanatorium i jako kaleka musi od nowa szukać swego miejsca wśród rówieśników. Dla czytelników od lat 12.

WITWICKA Katarzyna: Dzikie wino. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1979. — 179 s.

Bohaterką powieści jest 15-letnia niepełnosprawna dziewczyna. Jej przeżycia, także związane z rodzącym się uczuciem, ukazane są na tle problemów ludzi dorosłych. Dla czytelników od ok. 13 lat.

WITWICKA Katarzyna: Opowiadania konstancińskie / il. W. Sadowski. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1980. — 255 s.

Zbiór 11 opowiadań, które łączy postać 10-letniej kalekiej dziewczynki przebywającej w Konstancinie. Jej spotkania z różnymi ludźmi ukazane zostały na tle panoramy podwarszawskiej miejscowości w okresie międzywojennym. Dla czytelników od lat 12.

ZATRYBÓWNA Alicja: W czarodziejskim domu. — Warszawa : Krajowa Agencja Wydaw., 1980. — 56 s. — (Mój Adres — Polska)

Reportażowa opowieść o lekarzu ortopedzie, Lechu Wierusz, dyrektorze zakładu leczniczego dla dzieci w Świebodzinie. Dla czytelników od lat 13.

KSIĄŻKI DLA WSZYSTKICH

BERNHARD Thomas: Oddech / przeł. [z niem.] S. Lisiecka. — Warszawa : „Czytelnik”, 1983. — 145 s.

Narratorem i bohaterem powieści o charakterze autobiograficznym jest 18-letni chłopiec, który czas pewien spędza w szpitalu i sanatorium przeciwgruźliczym. Oszczędny i sugestywny styl narracji ukazuje egzystencjalne problemy bohatera.

BULGA Wiktor: Gdzie mowa jest złodem. — Warszawa : „Iskry”, 1971. — 223 s.

Książka o charakterze pamiętnika. Zapiśki nauczyciela języka polskiego w ośrodku kształcenia głuchoniemych czynione w ciągu jednego roku szkolnego. Ukazane zostały zarówno problemy wychowawcze nauczyciela, jak i codzienne troski i kłopoty kalekiej młodzieży.

CESBORN Gilbert: A ja was kochałem / przeł. [z fr.] I. Dewitz. — Warszawa : „Pax”, 1981. — 304 s.

Bohaterem jest niedorozwinięty umysłowo chłopiec, którego niezwykła wrażliwość i potrzeba miłości nie znajduje zrozumienia w materializowanym świecie, co najwyżej troszczącym się o jego byt materialny, pomijającym potrzeby duchowe.

DOMAŃSKA Anna: Los w rękach twoich — Warszawa : „Pax”, 1973. — 225 s.

Napisana przez matkę głuchego chłopca książka jest relacją z kilkunastu lat walki o włączenie go do społeczności ludzi zdrowych.

HOURLIN Georges: Nie zawinione nieszczęście / przeł. [z fr.] I. Dewitz. — Warszawa : „Pax”, 1978. — 148 s.

Wspomnienia dziennikarza i esecy francuskiego o losach jego córki dotkniętej mongolizmem. Ukazane zostały problemy rodzin walczących z nieszczęściem, jakie ich spotkało.

JOHANSEN Otto: Światło w ciemności : świat Erlinga Stordahla / przeł. [z norw.] A. Thierry. — Warszawa : „Pax”, 1982. — 186 s., 8 k. tabl.

Autor — lekarz — opisuje koleje życia swego przyjaciela, który w wieku 12 lat stracił wzrok, a mimo to nie zrezygnował z wielorakiej aktywności, stał się animatorem ruchu na rzecz niepełnosprawnych.

KACZYŃSKA Alicja: Helena Keller : powieść biograficzna. — Warszawa : „Pax”, 1985. — 281 s.

Powieść o życiu Heleny Keller — osoby głuchoniemej, która dzięki silnej woli przełamała barierę kalectwa.

KELLER Helena: Historia mojego życia / przeł. [z ang.] J. Suijkowska ; wstęp R. B. Perry. — Wyd. 2. — Warszawa : „Czytelnik”, 1978. — 332 s.

Wspomnienia głuchoniemej amerykańskiej pioskarki i pedagoga poświęcone okresowi dzieciństwa i młodości, kiedy Keller uczyła się pod kierunkiem A. Sullivan.

KENNEDY Margaret: Nie w kalendarzu. — Warszawa : „Czytelnik”, 1972. — 310 s.

Losy ubogiej głuchoniemej Wyn Harper, która wychowując się razem z bogatą dziewczynką, otoczona opieką, nauczyła się posługiwać mową i rozwinęła swe zdolności malarskie.

KILLILEA Maria: Karen / przeł. [z ang.] H. Olędzka. — Warszawa : „Pax”, 1978. — 231 s.

Historia sparaliżowanej od urodzenia dziewczynki, która dzięki wysiłkom najbliższych pokonała w dużej mierze skutki kalectwa, nauczyła się mówić i chodzić.

KILLILEA Maria: Z pozdrowieniem od Karen / przeł. [z ang.] H. Olędzka. — Warszawa : „Pax”, 1980. — 296 s.

Dalsze losy 12-letniej Karen, która dzięki trudnym długotrwałym ćwiczeniom zdobywa umiejętność poruszania się o kulach, jeździ w fotelu na kółkach.

KLEIN Norma: Słoneczny blask / przeł. [z ang.] M. Kowalska. — Warszawa : „Orbita”, 1994. — 223 s.

Treść książki stanowi zapisany na taśmie magnetofonowej pamiętnik młodej matki chorej na raka, adresowany do małej córeczki.

KOWALCZYK Irena: Poza granicę skargi : dzienniki. — Kraków : Wydaw. Literackie, 1974. — 346 s.

Watrząsający dokument sparaliżowanej młodej dziewczyny, ukazujący osamotnienie i wyobcowanie chorego człowieka, obcość i często okrucieństwo ludzi zdrowych.

LEGRIX Denise: Taka się urodziłam / tł. [z fr.] M. Brzeska ; przedm. W. Dega. — Warszawa : Państw. Zakł. Wydaw. Lekarskich, 1976. — 285 s.

Autobiografia urodzonej bez rąk i nóg kobiety, która dzięki ogromnemu wysiłkowi została malarką.

NIESIOŁOWSKA Urszula: Moi sąsiedzi. — Warszawa : Wydaw. Szkolne i Pedagogiczne, 1980. — 48 s.

Opowiadanie dotyczy problemów ludzi niewidomych, ich możliwości i ograniczeń, porusza zagadnienia pomocy, jaką tym ludziom nieść mogą ludzie zdrowi.

POŚWIATOWSKA Halina: Opowieść dla przyjaciela. — Kraków : Wydaw. Literackie, 1966. — 249 s.

Autobiograficzny liryczny pamiętnik młodej poetki, od dzieciństwa chorej na serce.

STAŃCZYKOWA Jadwiga: Słepak. — Warszawa : „Czytelnik”, 1982. — 282 s.

Zbiór opowiadań niewidomej autorki, którego osiłą kompozycyjną są jej wspomnienia od wczesnej młodości.

SZCZYGIEL Jerzy: Jak trudno kochać — Warszawa : „Czytelnik”, 1976. — 186 s.

Bohater — młody człowiek, który jako chłopiec stracił wzrok podczas wojny dzięki poznaniu innego niewidomego wyrывa się z kilkuletniej apatii, kończy szkoły, zakłada rodzinę i włącza się w życie społeczności.

VIVIEZ Marianne: Rodzina jakich wiele / przeł. [z fr.] A. Szymanowski. — Warszawa : „Pax”, 1980. — 135 s.

Bohaterką i narratorką jest młoda dziewczyna opisująca życie wieloletniej rodziny dotkniętej nieszczęściem — nieuleczalną chorobą psychiczną jednego z synów. Codzienny trud i poświęcenie najbliższych w celu usamodzielnienia się upośledzonego chłopca to treść książki.

JAGODA ZAUCHA

UWAGA!

Kandydaci do Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego

Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy informuje o rozpoczęciu naboru do Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego w roku szkolnym 1995/96.

Do Studium przyjmowani są bibliotekarze mający minimum roczny staż pracy w bibliotece oraz świadectwo maturalne. W wyjątkowych wypadkach szczególnie uzdolnieni kandydaci mogą zostać przyjęci bez wymaganego rocznego stażu pracy w bibliotece.

Kandydaci do PSBZ powinni złożyć następujące dokumenty:

1. podanie,
2. ankietę ze skierowaniem biblioteki (instytucji), w której kandydat jest zatrudniony,
3. oryginał lub uwierzytelniony odpis świadectwa dojrzałości,
4. dwie fotografie.

Nauka w PSBZ jest bezpłatna. Słuchacze wpłacają jedynie wpisowe obejmujące koszty administracyjno-organizacyjne — w I semestrze 45 zł, w każdym następnym po 35 zł.

Nauka w Studium trwa 2 lata — 4 semestry. Po każdym semestrze słuchacze zdają egzaminy ustne z siedmiu przedmiotów oraz dwa egzaminy pisemne. W trakcie każdego semestru słuchacze piszą również dwie prace kontrolne.

Program nauczania PSBZ jest realizowany według nowej dokumentacji programowej obejmującej aktualny stan wiedzy zawodowej.

Szczegółowe informacje o przyjęciach do Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego w Warszawie można uzyskać w Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, ul. Hankiewicza 1, tel. 22-43-49 oraz 22-43-46.

Podania o przyjęcie do Studium w Warszawie należy składać do 10 sierpnia 1995 r.

Jednocześnie informujemy, że nabór do PSBZ prowadzony jest również w filiach CUKB.

ADRESY I TELEFONY FILII:

15-950 Białystok

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Łukasza Górnickiego
ul. Kilińskiego 16

tel. 415-535, 416-677

Kierownik — mgr Teresa Spirydonow

85-064 Bydgoszcz

Wyższa Szkoła Pedagogiczna
ul. Chodkiewicza 30

tel. 410-954

Kierownik — dr Henryk Dubowik

80-806 Gdańsk

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
ul. Targ Rakowy 5/6

tel. 314-811

Kierownik — mgr Irena Koczaj

40-036 Katowice

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
ul. Ligonja 5/7

tel. 519-851

Kierownik — mgr Janina Psurek

25-303 Kielce

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
ul. IX Wieków Kielc 13

tel. 453-84, 470-74

Kierownik — mgr Elżbieta Stec

75-415 Koszalin

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. J. Lelewela
ul. Kościuszki 24

tel. 432-554

Kierownik — mgr Janina Krasuska

31-004 Kraków

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
pl. Wszystkich Świętych 6

tel. 229-577, 212-151

Kierownik — mgr Alicja Stomczyńska

20-004 Lublin

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Hieronima Łopacińskiego
ul. Narutowicza 4

tel. 259-46

Kierownik — dr Zdzisław Bieleń

90-508 Łódź

Miejska Biblioteka Publiczna
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

tel. 373-090 w. 37

Kierownik — mgr Barbara Rzeczkowska

10-117 Olsztyn

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny
ul. 1 Maja 5

tel. 279-051

Kierownik — mgr Terea Frudko

60-819 Poznań

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
ul. B. Prusa 3

tel. 472-011 w. 294

Kierownik — mgr Izabela Czaja

35-010 Rzeszów

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
ul. Sokoła 13

tel. 352-17, 322-44

Kierownik — mgr Halina Piotrowska

70-205 Szczecin

Książnica Pomorska im. St. Staszica
ul. Podgórna 15

tel. 341-678 w. 237

Kierownik — dr Władysław Michnał

87-100 Toruń

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
i Książnica Miejska
im. Mikołaja Kopernika
ul. Słowackiego 8

tel. 240-55

Kierownik — mgr Janina Huppenthal

65-077 Zielona Góra

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. Cypriana K. Norwida
Al. Wojska Polskiego 9

tel. 271-997, 260-606

Kierownik — mgr Maria Wasik

Zapraszamy wszystkich bibliotekarzy pragnących uzyskać wysokie kwalifikacje zawodowe.

Promocja książki długo oczekiwanej przez bibliotekarzy

Dnia 24 lutego 1995 r. w siedzibie WBP w Katowicach odbyła się uroczysta promocja książki *Bibliotekarstwo*, wydanej przez SBP w serii „Nauka–Dydaktyka–Praktyka”. Książka została napisana pod redakcją prof. dr. hab. Zbigniewa Żmigrodzkiego przy udziale prof. dr. hab. Jerzego Ratajewskiego i dr Anny Tokarskiej.

Na promocję przybyli licznie do Katowic znamienici goście — teoretycy bibliotekarstwa polskiego z ośrodków naukowych Wrocławia, Krakowa, Warszawy i Katowic oraz bibliotekarze praktycy z województw ościennych i województwa katowickiego. Dla środowiska bibliotekarzy wydanie tej pracy było wielkim wydarzeniem, a dla nas — bibliotekarzy z województwa katowickiego — wydarzeniem szczególnym, bowiem autorzy są pracownikami naukowymi Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Na publikację czekali już wszyscy od lat. „Powstała po przezwyciężeniu wielu trudności i przy braku zainteresowania ze strony specjalistów z różnych środowisk bibliotekarskich” *.

W ramach uroczystości promocyjnej głos zabrali profesorowie: Marcin Drzewiecki, Zbigniew Żmigrodzki, Zofia Gaca-Dąbrowska.

Prof. Drzewiecki przekazał na ręce dra Stanisława Czajki gratulacje za serię „Nauka–Dydaktyka–Praktyka”, która weszła już na trwałe w nasze środowisko i jest dowodem dużej aktywności Stowarzyszenia Bibliotekarzy. Promowany dziś tytuł ma numer 10, a w przygotowaniu do druku jest kolejnych 5 tytułów. „Seria ta jest próbą odpowiedzi na podstawowe problemy środowiska akademickiego, ale także środowiska bibliotekarzy i pracowników informacji, którym służy w codziennej pracy, w dokształcaniu i szkoleniu”.

Jeśli chodzi o *Bibliotekarstwo*, mówca z uznaniem odniósł się do faktu, że ukazał się podręcznik bardzo potrzebny i że jego autorzy reprezentują katowicką szkołę bibliotekoznawczą, związaną z Uniwersytetem Śląskim. Wyraził nadzieję, że książka doczeka się rzetelnej, wyważonej i obiektywnej oceny merytorycznej.

Prof. Żmigrodzki podziękował recenzentom książki za okazaną życzliwość i za wniesione przez nich krytyczne uwagi, które przyczyniły się do poprawności ostatecznej wersji tekstu. Podziękował również wszyst-

* Zbigniew Żmigrodzki: Wstęp. W: *Bibliotekarstwo*. Warszawa SBP 1994, s. 10.

kim autorom podręcznika. Wyraził wdzięczność doc. dr. Adamowi Jarosowi, który organizując Instytut Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Śląskim przyczynił się tym samym do powstania tej książki. Za podstawę jej projektu posłużył skrypt prof. Ratajewskiego *Biblioteka*, wydany w latach 70.

Wyrazy uznania dla prof. Żmigrodzkiego, że podjął się trudu wydania *Bibliotekarstwa*, przekazała również prof. Gaca-Dąbrowska. Wyraziła nadzieję, że odbiór tej książki przez bibliotekarzy będzie pozytywny.

Dla naszego środowiska wydanie tego podręcznika jest wydarzeniem historycznym — powiedział dr Stanisław Czajka. Ukazał się w nakładzie 5000 egz. i mimo że dopiero zaczyna się jego promocja, sprzedaje się dobrze. Świadczy to, że był na rynku oczekiwany. Przewodniczący Za-

rządu Głównego SBP wyraził nadzieję, że autorzy zapoznają się z opiniami i uwagami, jakie na temat dzieła będą ogłoszone. Złożył również deklarację wydania przez Stowarzyszenie drugiej, poprawionej edycji *Bibliotekarstwa*, lepszej, okazalszej, w trwałej oprawie.

Przy okazji promocji *Bibliotekarstwa* dyrektor WBP w Katowicach, mgr Andrzej Sroga, poinformował zebranych o jednoczesnym ukazaniu się *Informatora o bibliotekach województwa katowickiego* — publikacji wydanej przez Stowarzyszenie przy finansowym wsparciu Departamentu Upowszechniania Kultury w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Organizatorami promocji były: ZG SBP, ZO SBP w Katowicach oraz WBP w Katowicach.

KRYSZYNA WOŁOCH

Biblioteczne obiady czwartkowe

Biblioteka Pedagogiczna w Lidzbarku Warmińskim prowadzi od lat różnorodne formy pracy, a jedną z nich są spotkania nazwane przez czytelników „obiadami czwartkowymi”, albowiem odbywają się cyklicznie we czwartki.

Początkowo adresowane były głównie do nauczycieli, ze szczególnym uwzględnieniem początkujących w zawodzie. Biblioteka je organizowała we współpracy z Towarzystwem Wiedzy Powszechnej w Olsztynie.

Wykładowcami byli wybitni naukowcy, jak prof. Eugeniusz Łapiński, prof. Alojzy Zdaniukiewicz, dr Tadeusz Zienkiewicz, dr Tadeusz Filipkowski, dr Romuald Odoj. Do potrzeb głównego adresata dostosowywano tematykę. Obejmowała ona:

— Przygotowanie dziecka do uczestnictwa w kulturze;

— Postępowanie z nieletnimi i młodzieżą trudną;

— Różnorodność funkcji nauczyciela;

— Podstawy prawne działalności szkoły i funkcjonowania oświaty;

— Kryteria poprawności językowej w praktyce szkolnej;

— Metody analizy tekstu literackiego.

Gościli u nas również pisarze — Leonard Turkowski, Witold Piechocki.

Spotkaniom towarzyszyły wystawy książek, udostępnianie zbiorów. W poszczególnych latach prowadziły je bibliotekarki: Krystyna Orłowska-Wojczulanis, Dorota Paleń, Bożena Matera-Krasowska, Danuta Denis.

Z chwilą przeniesienia Biblioteki do nowej siedziby — Oranżerii Krasickiego, spotkania zyskały inny wymiar. Warunki lokalowe pozwoliły na ich artystyczną oprawę. Są one teraz okazją do prezentacji dorobku literackiego, muzycznego, teatralnego, plastycznego środowiska. Piękna, przeszklona sala letniego biskupiego pałacyku pozwala na zapraszanie większego grona osób. Stąd też uczestnikami są wszyscy zainteresowani tematyką spotkań. Oferta jest bardzo różnorodna:

— Wychowanie patriotyczne dzieci i młodzieży w wymiarze religijnym i świeckim;

— 750-lecie Diecezji Warmińskiej;

— Obraz polskiej kontestacji młodzieżowej;

— Warmiacy i Mazurzy rdzenni mieszkańcy tych ziem; wernisaż Brygidy Rodzewicz — wystawa haftu opartego na starych motywach hafciarskich mazurskich i warmińskich;

— Konstany Ildelfons Gałczyński — magik, korespondent, prześmiewca;

— Pokój i dobro w idei franciszkańskiej;

— Agresja dzieci i młodzieży w wieku szkolnym.

W ramach „obiadów czwartkowych” gościliśmy grupę teatralną TOTEM z Bretanii, Teatr Szkolny FORMY z Olsztyna, Zespół Teatralny Instytutu Teologii Chrześcijańskiej w Olsztynie. Było też spotkanie z poetą, Krzysztofem Czacharowskim.

Wykładowcami są naukowcy i nauczyciele, wśród nich: prof. Stanisław Achremczyk, ks. Rudolf Bażanowski (biskup Diecezji Mazurskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego), dr Zbigniew Chojnowski, mgr Krystyna Czabrycka, mgr Piotr Frączak, dr hab. Janusz Jasiński, mgr Andrzej Kotliński, ks. dr Stanisław Kozakiewicz, mgr Jarosława Mikołajczak, ks. dr Edmund Piszcz (arcybiskup Diecezji Warmińskiej), mgr Andrzej Rzempełuch, Sławomir Skowronek, ks. Andrzej Szpak, ks. prof. Alojzy Szorc, mgr Genowefa Wołujewicz.

Spotkania są anonsowane w prasie lokalnej i regionalnej, uprzedzane zaproszeniami, z których każde, w zależności od tematyki, ma inną formę graficzną.

Spotkaniom towarzyszy związana z tematem wystawa literatury. Prowadzone są również przeglądy piśmiennictwa. Prezentowane pozycje cieszą się zainteresowaniem, uczestnicy spotkań wiele z nich od razu wypożyczają.

Bardzo miłe są dyskusje po części oficjalnej przy kawie czy herbacie. Dzielimy się wrażeniami, słuchamy uwag, które pomagają nam doskonalić umiejętności organizacyjne, odpowiadać na zapotrzebowanie intelektualne środowiska.

Tuwimowski „obiad czwartkowy”

Jedno ze spotkań w cyklu „obiadów czwartkowych” było poświęcone poecie,

który, jak zauważył Józef Wittlin — towarzyszy nam od „rzeczy pierwszych” po „rzeczy ostateczne.

Twórczość Juliana Tuwima przybliżył zebrany dr Zbigniew Chojnowski wykładem *Walka o słowo jedyne i prawdziwe. Refleksja o rzeczy Tuwimowskiej*. Za motto można przyjąć strofę z wiersza Tuwima *Zieleń*:

Oto dom mój cztery ściany wiersza
W mojej pięknej ojczyźnie polszczyźnie.

Zespół Teatralny Miejskiego Domu Kultury prowadzony przez Janinę Tomaszewską przedstawił program estradowy „Świat według Tuwima”, wspaniale wyreżyserowany, z interesującym doбором utworów poety. Tuwima jako poetę, tłumacza, satyryka, kolekcjonera ukazała wystawa przygotowana przez Danutę Denis.

Dopełnieniem spotkania były zestawienia bibliograficzne dla nauczycieli (od przedszkola po szkolnictwo ponadpodstawowe) przygotowane przez Agnieszkę Mikołajczak i Danutę Denis, zawierające informacje o metodycznych opracowaniach utworów Tuwima, o sposobach wykorzystania ich do ćwiczeń logopedycznych, zajęć wyrównawczych*.

Nauczyciele, którzy nie byli na spotkaniu, pytali o nie kilka dni później. Być może ta forma współpracy wzbogaci wzajemnie nasz warsztat.

Oprawę muzyczną spotkania stanowiły nagrania piosenek Tuwima w wykonaniu Hanki Ordonówny, Czesława Niemena, Leszka Długosza, Marka Grechuty, Ewy Demarczyk. To one wytworzyły urokliwą atmosferę spotkania.

KRYSTYNA ORŁOWSKA-WOJCZULANIS

Biblioteka Pedagogiczna
w Lidzbarku Warmińskim

* Zestawienia te postaramy się wkrótce opublikować (red.).

INFORMUJEMY AUTORÓW, że dysponując niewielką objętością numerów nie możemy kwalifikować do druku artykułów przekraczających 8-10 znormalizowanych stron (30 wierszy) maszynopisu. Zastrzegamy sobie prawo do skracania, adiustacji tekstów, nadawania własnych tytułów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Seminarium wojewódzkie bibliotekarzy w Tarnowie

W marcu odbyło się seminarium szkoleniowe dla kadry kierowniczej bibliotek samorządowych województwa tarnowskiego. Zaplanowano spotkanie z prof. dr. hab. Julianem Kornhauserem, analizę wyników czytelniczych osiągniętych przez biblioteki samorządowe w roku 1994 oraz spotkanie z wyróżnionymi burmistrzami i wójtami z naszego terenu

Prof. Kornhauser, wybitny krakowski slawista i literaturoznawca, w sposób syntetyczny i jasny omówił najważniejsze zjawiska występujące we współczesnej literaturze polskiej. W obu gatunkach — w prozie oraz w poezji — w ostatnim okresie zarysowały się nowe tendencje, pojawiło się wielu interesujących twórców.

Profesor omówił ich dokonania, zaprezentował tematykę, określił cechy ich twórczości, czego w krótkim sprawozdaniu niepodobna zarejestrować szczegółowo.

Dyrektor WBP Zofia Rogowska prowadząca spotkanie z burmistrzami i wójtami w wystąpieniu podkreśliła pozytywne zjawiska w pracy bibliotek samorządowych, tj. wzrost czytelnictwa, podniesienie rangi i prestiżu zawodu bibliotekarza, coraz większe starania władz samorządowych o właściwą działalność bibliotek i należyte wyposażenie ich w książki. Podziękowała burmistrzom i wójtom za zrozumienie potrzeb czytelników i bibliotek, dała wyraz przekonaniu, że rzesza opiekunów-mecenasów bibliotek będzie coraz liczniejsza.

Następnie mgr Wiesław Woda, wojewoda tarnowski, wręczył adresy i podziękowania burmistrzom i wójtom wyróżniającym się w świadczeniu pomocy bibliotekom samorządowym. Adresy otrzymali: dr Teofil Wojciechowski (burmistrz Bochni), inż. Zbigniew Żabicki (burmistrz m. Dębica), mgr Henryka Krupa (wójt gm. Dębica), Maria Okrzesa (gm. Dębno), inż. Józef Gądek (gm. Skrzyszów), mgr Zbigniew Nosek (gm. Wojnicz), mgr Witold Morawiec (gm. Olesno), Józef Chudy (gm. Czarna), inż. Stanisław Wolań (gm. Lisia Góra), inż. Maria Bigas (gm. Rzezawa), Krzysztof Madej (gm. Tarnów).

Wyróżnienia dla bibliotek za upowszechnianie czytelnictwa na własnym terenie otrzymały najlepsze w województwie: miejska w Bochni, Tarnowie, Dębicy oraz gminne — Nowy Wiśnicz, Lisia Góra, Radomyśl Wielki, Czchów, Pleśna, Radłów, Wornicz, gmina Dębica, Zakliczyn, Czarna.

Miłym akcentem było wystąpienie inż. Danuty Tryby — kierowniczkii „Księgarni Współczesnej” w Tarnowie — która w podzięcie za zakupy dokonywane w jej placówce wręczyła upominki dla bibliotek.

Pod koniec spotkania kol. Jagoda Zaucha — instruktor WBP — omówiła wyniki czytelnictwa w r. 1994. Stwierdzono z satysfakcją, że sieć bibliotek publicznych w województwie zwiększyła się o trzy filie i obecnie liczy 226 placówek. Biblioteki zarejestrowały 149 442 czytelników (o 6521 więcej niż w r. 1993), którzy wypożyczyli 3 124 077 wol. (wzrost o 117 828 wol.). Za fakt najbardziej niepokojący uznano, że r. 1994 był trzecim z kolei rokiem spadku liczby zakupionych nowości wydawniczych.

Harmonijnemu rozwojowi czytelnictwa nie sprzyjają również utrzymujące się dysproporcje w sytuacji finansowej bibliotek w poszczególnych gminach. Zakupy uzupełniające, realizowane przez WBP z własnych środków, a także dary docierające do bibliotek za pośrednictwem WBP nie są wystarczające dla zniwelowania tych dysproporcji. W r. 1994 WBP wydała na ten cel 100 mln złotych. Stawia to nadal przed bibliotekarzami zadanie wzmoczenia wysiłków i ciągłego pozyskiwania sojuszników dla spraw bibliotek, przede wszystkim w środowiskach własnego działania.

WBP w Tarnowie w bieżącym roku przygotowała trzy wydawnictwa. Są to:

Człowiek i przyroda — zestawienie obejmujące zagadnienia ekologii i ochrony środowiska na terenie kraju oraz województwa tarnowskiego.

Rejestracyjna bibliografia utworów Jarosława Iwaszkiewicza oraz opracowań ukazujących jego życie i twórczość w latach 1990-1994.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Juliusza Słowackiego w Tarnowie — Informator 1995.

URSZULA SZUSTER

Korespondent ZO SBP w Tarnowie



WYDAWNICTWO ALFA - WERO SP. Z O.O.
UL. NOWOGRODZKA 22, 00-950 WARSZAWA
KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA UL. KOLEJOWA 19/21 01-217 WARSZAWA



Oferowane poniżej pozycje wysyłamy na własny koszt. Oferta ważna tylko dla bibliotek!

cena	ilość stron	tytuł i autor	krótki opis	il. zam. egz.
15,00	310	Autobiografia Alicji B. Toklos Gertruda Stein	Świetne dzieło pamiętnikarskie, przekazujące opinie, portrety, relacje z rozmów z wybitnymi ludźmi pióra i atmosferę Paryża z lat poprzedzających wybuch I wojny światowej. Oprawa twarda + obwoluta.	
7,00	64	Baśnik Zbigniew Dmitroca	Zbiór uroczych baśni rozwijający w dzieciach wrażliwość na piękno przyrody. Oprawa twarda lakierowana. Format B4.	
3,50	220	Bohater ostatniej akcji Robert Tino	Przygody i niespodzianki dwóch przyjaciół; ożywionego bohatera kreskówek — supergliny i jego wielbiciela, który wprowadził go w realny świat — samotnego chłopca.	
15,00	344	Blask fortuny Pierre Rey	Blask fortuny to przede wszystkim ogromne pieniądze, mafia, Lazurowe Wybrzeże, wielka miłość i przygoda. Akcja toczy się w scenerii autentycznego superluksusowego hotelu „Majestic”.	
8,00	407	Ciemnia Damoklesa Willem Frederik Hermans	Zakompleksiony bohater powieści dowartościowuje się dzięki zaangażowaniu w ruch oporu. Po wyzwoleniu jednak okazuje się, że to co robił miało inne znaczenie niż sądził.	
5,80	188	Cuda, magia i ... Barbara Scudder	Popularnie ujęte szkice o nie wyjaśnionych dotąd zjawiskach i zdarzeniach należących głównie do dziedziny parapsychologii, zadziwiających kultach religijnych itp.	
10,00	410	Dom nad wodą Daphne du Maurier	Młody człowiek pod wpływem eksperymentalnego halucynogenu przenosi się w czasie do XIV-wiecznej Kornwalii, gdzie może być jedynie biernym świadkiem rozgrywających się tam wydarzeń.	
5,00	206	Domowe ZOO Miroslaw Huszcz	Album adresowany do amatorów kochających wszystkie zwierzęta, które można hodować w mieszkaniu. 70 barwnych fotografii. Oprawa twarda lakierowana.	
10,00	410	Gdzieś w czasie Richard Matheson	Miłość skazanego przez nieuleczalną chorobę młodego scenarzysty TV do pięknej kobiety z fotografii, która od dawna nie żyje, okazuje się być silniejsza niż bariera czasu.	
6,00	302	Gombrowicz — Studium portretowe II Tadeusz Kępiński	Portret wielkiego twórcy, stworzony przez przyjaciela z lat dzieciństwa i młodości.	
3,50	174	Grecki bożek Marek Nowakowski	Zbiór najnowszych opowiadań autora powstałych w latach 1989-1990.	
3,50	310	Inteligencja kwiatów Maurycy Maeterlinck	Tom szkiców poświęconych przyrodzie i różnym aspektom kultury oraz ich implikacjom filozoficznym.	
6,00	216	Lata na skraju przepaści Frank Morgens	Prawdziwa, udokumentowana relacja o losach rodziny żydowskiej, której udało się przetrwać wojnę dzięki niezwykłemu bohaterstwu skromnej, młodej Polki — Wali Żak	
10,00	336	Lilith, Ewa i ... John Erskine	Rajski ogród; Adam, Ewa i ... ta trzecia. Stare jak świat problemy pierwszych trojga ludzi: poszukiwanie szczęścia i lojalności, poświęcenie, kompromisy życiowe.	
5,50	100	Miasto Stońca Tommaso Campanella	Oprawa twarda lakierowana.	
7,00	270	Miłość czy tron Tadeusz Pasierbiński	Książka poświęcona dziesięciu dworom królewskim. Opowiada o życiu prywatnym współczesnych monarchów i ich rodzin.	
12,00	584	Misza z Godebskich Ewa K. Kossak	Była wyrocznią w sprawach sztuki i mody. Tę kobietę znał i uwielbiał cały Paryż. Fragmenty pamiętnika, plotki, pikantne szczegóły — oto książka oparta na rzetelnym materiale faktograficznym.	

13,50	310	Oaza marzeń Philip Shelby	Usiłująca rozwiązać zagadkę śmierci ojca, dziewczyna zanurza się w świat rozkoszy i zdrady, przepychu i gwałtu.	
9,00	191	O wojnie domowej Gajusz Juliusz Cezar	Oprawa twarda lakierowana.	
5,00	210	Pani na Hruszowej Jadwiga Skimunttówna	Dwadzieścia pięć lat wspomnień o Marii Rodziewiczównie, niezwykłej kobiecie będącej swoistą syntezą tworzonych przez siebie postaci.	
10,00	330	Pieśń bogini Kali Dan Simmons	Pieśń bogini Kali jest tak niepokojąca i upiorna, jak tylko można by sobie życzyć. Simmons stworzył realny obraz koszmaru.	
7,80	302	Poskramianie demonów Skirley Jackson	Kontynuacja „Życia wśród dzikusów” przedstawiająca dalsze losy rodziny autorki — matki czwórki pełnych fantazji i nieposkromionego temperamentu dzieci.	
7,00	236	Życie wśród dzikusów Shirley Jackson	Autobiograficzna powieść opisująca kłopoty i radości stopniowo powiększającej się rodziny, przedstawiona w scenach pełnych humoru i pogody.	

OFERTA STAŁA KSIĄŻEK SZCZEGÓLNIIE POLECANYCH

22,00	688	Dwudziestoletni poeci Warszawy Jan Marx	Książka zawiera bogate wybory wierszy i eseje o poetach „spalonego pokolenia” Baczyńskim, Gajcym, Krzyżewskim, Stroińskim, Trzebińskim, Bojarskim. Pierwsza próba opisu wierszy, wolna od nadwartościowującego jej kontekstu heroicznego biografii ich autorów.	
12,00	560	Legendami i tragiczni Jan Marx	Książka zawiera wybory wierszy oraz eseje o życiu i twórczości Bursy, Poświatowskiej, Wojaczka, Grochowiaka, Stachury i Ratonia poddające weryfikacji legendy utrwalone w świadomości ich czytelników i wyznawców.	
12,00	636	Skamandryci Jan Marx	Książka zawiera wybór wierszy oraz eseje o Tuwimie, Wierzyńskim, Iwaszkewiczu, Słonimskim, Lechoni i Balińskim poddające celnej i błyskotliwej reinterpretacji i demitologizacji ogromną spuściznę poetycką Skamandrytów.	
25,00	714	Kalendarz historyczny Jerzy Łojek	Zbiór esejów o dziejach Polski od Mieszka I do lat osiemdziesiątych XX wieku. Bogactwo informacji podanych w ciekawej formie, rzetelna analiza i ocena faktów historycznych.	
19,00	504	Czerwona msza Bohdan Urbankowski	Zbiór esejów historyczno-literackich i antologia poezji poświęconej Stallnowi, UB i chwale budowy socjalizmu w Polsce. Niespodzianką dla czytelnika będą niektóre z wymienionych nazwisk autorów.	
25,00	630	Przemarsz przez piekło Stanisław Podlewski	Opis bezprzykładnego bohaterstwa i poświęcenia obrońców powstańczych barykad i tragicznego losu ludności cywilnej podczas Powstania Warszawskiego.	
32,00	320	Polska karykatura portretowa Ferdynand B. Ruszczyc, Jacek Urbański	Pierwszy tego typu album — antologia, obejmujący karykaturę portretową XVIII i XIX w., przełomu XIX i XX okresu międzywojennego i współczesną.	
pieczęć bibliotek	 nazwa kod Poczta miejsowość ulica i numer		

KRAJOWA
KSIĘGARNIA
WYSYŁKOWA



OFERUJEMY

BOGATY WYBÓR
PUBLIKACJI
EDUKACYJNYCH

* * *

LITERATURĘ
DZIECIĘCĄ
MŁODZIEŻOWĄ
I DLA DOROSŁYCH

* * *

Jak zamawiać?

Wystarczy przesłać
pod nasz adres za-
mówienie, a książki
za zaliczeniem po-
cztowym trafią do
Państwa.

**PRZYJMUJEMY
TAKŻE
ZAMÓWIENIA
TELEFONICZNE!**

Nasz adres:

01-242 Warszawa
Al. Prymasa
Tysiąclecia 83
tel./fax (0-22) 632-83-50
632-43-44

ZAPRASZAMY

KUPON ZAMÓWIENIA

Zamawiający

Imię _____

Nazwisko _____

Ulica, nr domu _____

Kod, Miejscowość _____

Województwo _____

Autor	Tytuł	Cena	Ilość
1. S. Dubisz, H. Karaś, N. Kolis	Dialekty i gwary polskie. LEKSYKON	4,26	
2. K. Ciesielski, Z. Pogoda	Bezmiar matematycznej wyobraźni	23,94	
3. M. Wrzosek	Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej	1,33	
4. IBIS — ilustrował Sz. Kobyliński	Byki i byczki	15,96	
5. S. Sosnowski	500 zagadek krajoznawczych	2,00	
6. Pr. zbiorowa	Azja. Encyklopedia geografii świata	59,85	
7. Pr. pod red. S. Skorupki	Słownik wyrazów bliskoznacznych	18,62	
8. W. Pronobis	Polska i świat w XX wieku	9,98	
9. L. Calcutt-Survival	Sztuka przetrwania	46,42	
10. J. M. Parramon	Kolor w malarstwie	25,00	
11. Wł. Ślesieński	Fatszerstwa rzemiosła artystycznego	7,45	
12. M. Grońska	Grafika w książce, tece i albumie	9,18	
13. Pr. zbiorowa	To trzeba wiedzieć. Leksykon szkolny	32,00	
14. Wł. Serafiński	Ssaki Polski. Atlas	17,50	
15. B. Kaczorowski	Słownik szkolny terminów artystycznych	4,79	
16. W. Gawdzik	Ortografia na wesoło i na serio	12,09	
17. J. Godula, J. Grużdź	Komórki i tkanki — Słowniczek ucznia	4,50	
18. M. Bogucka	Staropolskie obyczaje XVI-XVII w.	7,05	
19. M. Bryński, H. Lewicka	Nauka o liczbach. Poradnik metodyczny dla nauczycieli szkoły podstawowej	4,50	
20. P. Giblin, I. Porteous	Matematyczne wyzwania	8,00	
21. Pr. zbiorowa pod red. E. Żabczyńskiej	Maria Grzegorzewska. Pedagog w służbie dzieci niepełnosprawnych	8,00	
22. Pr. zb. pod red. B. Chrząstowskiej	Kompetencje szkolnego polonisty	8,50	
23. J. Gajda	Oblicza miłości	4,00	
24. J. Barankiewicz	ABC sprawności fizycznej. Poradnik dla dziewcząt i chłopców w wieku 10-15 lat	4,83	
25. W. Oniszczenko	Stres to brzmi groźnie	2,50	
26. E. Czerniawska, M. Ledzińska	Ja i moja pamięć. O użytecznych strategiach uczenia się	5,00	
27. M. Ombach	W poszukiwaniu prawdziwej miłości	4,52	
28. H. Hamer	Demon nietolerancji. Nie musisz stać się prześladowcą ani ofiarą	5,00	
29. R. I. Arends	Uczymy się nauczać	15,00	
30. A. T. Pearson	Nauczyciel — teoria i praktyka	8,90	

Autor	Tytuł	Cena	Ilość
31. B. Sawa	Jeżeli dziecko źle czyta i pisze	5,60	
32. J. Leiete, K. Parrish	Wychowanie skuteczne. 10 przykazań dla rodziców	5,00	
33. S. B. Rimm	Barierzy szkolnej kariery. Dlaczego dzieci zdolne mają słabe stopnie?	9,00	
34. G. Klimowicz, J. Kościanek- -Kukacka, W. Kozłowski	Dylematy ucznia Z doświadczeń dorastającej młodzieży	4,00	
35. M. Łozińska	Baw się z nami na lekcji języka francuskiego	6,50	
36. Praca zbiorowa	Libre Echange i książka przed- miotowo-metodyczna	14,00	
37. T. Siek-Piskozub	Gry i zabawy w nauczaniu języków obcych	5,00	
38. H. Domińczuk	Wymowa w nauce języka niemieckiego	8,50	
39. J. Iluk	Polsko-niemiecki słownik wyrażeń i zwrotów lekcyjnych	8,00	
40. A. Nikiel	Szkolna gramatyka języka niemieckiego	3,60	
41. S. Malerius, P. Wolski	Deutsch Kommunikativ - Übungen zum praktischen Sprachgebrauch	8,00	
42. D. Olszewska, M. Szafranski	Übung macht den Maister — testy ćwiczeniowe z języka niemieckiego	4,00	
43. E. Rosiński	Überprüfe dein Können! Ćwiczenia sprawdzające	3,80	
44. E. Tadeusz, M. Laskowski	Stereotype Zwillingsformeln im Deutschen — stereotypowe formy bliźniacze w języku niemieckim	4,50	
45. J. Zabęcka	Mały słownik przysłów niemiecko- -polski i polsko-niemiecki	8,00	
46. T. Siek-Piskozub	Gry i zabawy w nauczaniu języków obcych	5,00	
47. W. Gorczyca, I. Wierieszczagina	Nauczanie języka rosyjskiego w klasach 3-4 szkół średnich	4,00	
48. W. Figarski	Dobroje utro — książka nauczyciela	4,00	
49. W. Figarski	Testy w nauczaniu języka rosyjskiego dla klas 7-8	1,20	
50. D. Blackman	Phrasal verbs	7,00	
51. M. Misztal	Thematic vocabulary, intermediate and advanced level	10,00	
52. A. Sikożyńska, M. Jojdziało- -Odrobińska	Teach grammar	10,00	
53. A. Sikożyńska	Discover it yourself	8,00	
54. M. Zdybiewska	100 language games	7,50	
55. S. Kaczmarek, A. Wójcik	Z angielskim w podróży — rozmówki	3,26	
56. A. Kuropatnicki	Mały słownik tematyczny angielsko-polski	6,65	
57. P. Domański	Szkolny leksykon idiomów angielskich	3,20	
58. L. Szkutnik	Myślenie po angielsku Thinking in English	7,46	

podpis zamawiającego



POLECAMY

- NOWOŚCI SZKOLNE
- LITERATURĘ FACHOWĄ
- PORADNIKI
- ENCYKLOPEDIA
- SŁOWNIKI
- ALBUMY, ATLASY

* * *

UWAGA !!!

Co miesiąc będziemy Państwu prezentować nowy zestaw książek z różnych dziedzin.

* * *

Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje i życzenia Państwa — postaramy się im sprostać.

**SZUKASZ
POTRZEBNEJ
KSIĄŻKI ?
ZAMÓW JĄ U NAS !**

Nasz adres:

01-242 Warszawa
Al. Prymasa
Tysiąclecia 83
tel./fax (0-22)632-83-50
632-43-44

ZAPRASZAMY



Agencja Wydawnicza „Morex”

oferuje w sprzedaży wysyłkowej następujące pozycje wydawnicze:

Lp	Tytuł	Autor	Cena	Ilość zam. egz.
LEKTURY DLA SZKÓŁ ŚREDNICH I PODSTAWOWYCH				
1	Antygona	SOFOKLES	2,02 zł	
2	Anielka	B. PRUS	4,16 zł	
3	Balladyna	J. SŁOWACKI	4,81 zł	
4	Ballady i romanse	A. MICKIEWICZ	2,47 zł	
5	Beniowski	J. SŁOWACKI	3,38 zł	
6	Cierpienia młodego Wertera	J. W. GOETHE	3,32 zł	
7	Cyd	P. CORNEILLE	2,67 zł	
8	Dekameron tom I, II	G. BOCCACIO	19,24 zł	
9	Dziady	A. MICKIEWICZ	5,98 zł	
10	Fircyk w załotach	F. ZABŁOCKI	2,73 zł	
11	Fraszki	J. KOCHANOWSKI	1,56 zł	
12	Giaur	G. BYRON	1,61 zł	
13	Hańba domowa	J. TRZNADEL	13,26 zł	
14	Jerozolima wyzwolona	T. TASSO	8,45 zł	
15	Kandyd	WOLTER	2,60 zł	
16	Kordian	J. SŁOWACKI	3,51 zł	
17	Makbet	W. SZEKSPIR	3,90 zł	
18	Moralność pani Dulskiej	G. ZAPOLSKA	3,51 zł	
19	Nieboska komedia	Z. KRASIŃSKI	2,73 zł	
20	Nowa Heloiza	J. J. ROUSSEAU	w przygotowaniu wyd. I	
21	Ojciec Goriot	H. BALZAC		
22	Odprawa posłów greckich	J. KOCHANOWSKI	1,50 zł	
23	Pan Tadeusz	A. MICKIEWICZ	8,26 zł	
24	Pieśń o Rolandzie		2,80 zł	
25	Pieśni	J. KOCHANOWSKI	2,28 zł	
26	Psalmy	J. KOCHANOWSKI	4,06 zł	
27	Powrót posła	J. URSYN- -NIEMCEWICZ	2,54 zł	
28	Pamiętniki	J. CH. PASEK	3,32 zł	
29	Romeo i Julia	W. SZEKSPIR	4,03 zł	
30	Skąpiec	MOLIER	3,38 zł	
31	Sklepy cyjamonowe	B. SZULC	2,02 zł	
32	Sonety	A. MICKIEWICZ	1,50 zł	
33	Śluby panieńskie	A. FREDRO	4,75 zł	
34	Świętoszek	MOLIER	2,86 zł	
35	Dzieje Tristana i Izoldy	J. BIEDER	3,64 zł	
36	Treny	J. KOCHANOWSKI	1,43 zł	
37	Wesele	S. WYSPIAŃSKI	4,36 zł	
38	Wielki testament	F. VILLON	2,67 zł	
39	Zemsta	A. FREDRO	3,32 zł	
40	Ziemia planeta ludzi	A. DE SAINT- -EXUPÉRY	3,71 zł	
41	Żywot człowieka poczciwego	M. REJ	2,28 zł	

w tym nowele				
42	A, B, C	E. ORZESZKOWA	1,76 zł	
43	Antek	B. PRUS	1,76 zł	
44	Boże Narodzenie	M. DĄBROWSKA	1,56 zł	
45	Doktor Piotr	S. ŻEROMSKI	2,20 zł	
46	Siłaczka	S. ŻEROMSKI	1,79 zł	
47	Dobra pani	E. ORZESZKOWA	2,80 zł	
48	Dym	M. KONOPNICKA	1,56 zł	
49	Echa leśne	S. ŻEROMSKI	1,56 zł	
50	Grzechy dzieciństwa	B. PRUS	2,80 zł	
51	Janko Muzykant	H. SIENKIEWICZ	1,56 zł	
52	Kamizelka	B. PRUS	1,56 zł	
53	Katarynka	B. PRUS	1,56 zł	
54	Latarnik	H. SIENKIEWICZ	2,44 zł	
55	Marcin Kozera	M. DĄBROWSKA	2,80 zł	
56	Mendel gdański	M. KONOPNICKA	1,76 zł	
57	Nasza szkapa	M. KONOPNICKA	2,60 zł	
58	Pies	M. DĄBROWSKA	1,56 zł	
59	Rozdziobią nas kruki, wrony	S. ŻEROMSKI	1,56 zł	
60	Sachem	H. SIENKIEWICZ	1,56 zł	
61	Z legend dawnego Egiptu	B. PRUS	1,94 zł	

POMOCE DO SZKÓŁ ŚREDNICH I PODSTAWOWYCH

62	Ćwiczenia do języka polskiego kl. III	G. WALCZAK	3,06 zł	
63	Egzamin do szkoły średniej. Język polski	P. SIENIĄCZAK, S. STEFAŃCZYK	4,16 zł	
64	Egzamin do szkoły średniej. Matematyka	P. SIENIĄCZAK, S. STEFAŃCZYK	7,74 zł	
65	Jak zdać egzamin do szkoły średniej — tematy egzaminacyjne z języka polskiego	T. BOJCZEWSKA	2,99 zł	
66	Powtórka przed maturą — gramatyka	T. BOJCZEWSKA	2,99 zł	
67	Powtórka przed maturą — od Starożytności do Współczesności	T. BOJCZEWSKA	4,62 zł	
68	Powtórka przed maturą — język polski	T. BOJCZEWSKA	2,47 zł	
69	Repetytorium i ćwiczenia dla ósmoklasistów z języka polskiego	M. WALIGÓRA	6,92 zł	
70	Repetytorium i ćwiczenia dla ósmoklasistów z matematyki	W. WALIGÓRA	11,49 zł	
71	Ściąga z języka polskiego — — starożytność	T. BOJCZEWSKA	3,06 zł	
72	Ściąga z języka polskiego — — średniowiecze	T. BOJCZEWSKA	3,06 zł	
73	Ściąga z historii — starożytność, — średniowiecze, — odrodzenie dla kl. I szkoły średniej	J. BESALA	3,38	

74	Ściąga z historii — Dzieje Nowożytnie do 1815 r. dla kl. II szkoły średniej	J. BESALA	w przygotowaniu	
75	Testy z historii dla kandydatów na wyższe uczelnie i uczniów szkół średnich	J. BESALA	7,15 zł	
76	Testy z historii najnowszej i WOS	J. MICUŃ	5,85 zł	
historia w zeszytach				
77	Księstwo Warszawskie 1806-1807	T. JASIŃSKA	1,95 zł	
78	Od Lutra do Kalwina — reformacja w Europie	B. PIETKIEWICZ	1,95 zł	
79	Od marca do maja — życie polityczne II Rzeczypospolitej 1921-1926	B. PIETKIEWICZ	1,95 zł	
80	Od Rethondes do Mandżurii. Stosunki międzynarodowe 1918-1933	P. SZUBARTOWSKI	1,95 zł	
ENCYKLOPEDIA I KSIĄŻKI HISTORYCZNE				
81	Encyklopedia historii Polski. Dzieje polityczne	praca zbiorowa	78,00 zł	
82	Encyklopedia historii USA	praca zbiorowa	45,50 zł	
83	Historia polityczna świata. Kalendarium Wydarzeń (1944-1995)	praca zbiorowa	w przygotowaniu II wyd.	
84	Stalingrad	J. PIEKARSKIEWICZ	41,60 zł	
ANTOLOGIE I LITERATURA PIĘKNA				
85	Antologia noweli polskiej tom I, II	wybór i opracowanie I. WRZOSEK, M. GOŁĘBNIK	18,20 zł	
86	Antologia dla kl. III szkoły średniej	wybór i opracowanie T. BOJCZEWSKA	w przygotowaniu I wyd	
87	Don Juan	MOLIER tłum. Jacek TRZNADEL	6,11	

Informacja o warunkach sprzedaży:

1. Realizacja zamówień w kolejności wpłat na nasze konto
— prosimy o podanie na dowodzie wpłaty nazwy lub nazwiska zamawiającego z dokładnym adresem oraz wyszczególnieniem zamawianych tytułów i ilości.
2. W cenę wliczono koszty wysyłki.
3. Udzielamy rabatów przy zamówieniach hurtowych.
4. Możliwość zakupu po cenach hurtowych w siedzibie naszej hurtowni:

Ogólnopolski Hurt Książki „Morex” s.c.

ul. Grójecka 38
02-314 Warszawa
tel. 22-21-61
fax 22-69-50

nasze konto: PKO BP V O/Warszawa 1557-224549-136

Życzymy udanych zakupów!



<<NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA>>

zyskała uznanie Czytelników. Współpraca z wybitnymi autorami ze środowisk uniwersyteckich zaowocowała książkami o wysokim poziomie merytorycznym i praktycznej przydatności. Przedstawiamy całą serię z intencją przypomnienia o szansie uzupełnienia swych zbiorów o wartościowe i potrzebne książki.

- t. 1** Praca zbiorowa pod red. naukową Marcina Drzewieckiego
BIBLIOTEKA I INFORMACJA W SYSTEMIE EDUKACJI
- t. 2** Katarzyna Materska:
BIBLIOTEKA — EDUKACJA
- t. 3** Barbara Sosińska-Kalata:
UNIwersalna KLASYFIKACJA DZIESIĘTNA — podręcznik
- t. 4** Jacek Wojciechowski:
MARKETING W BIBLIOTECE
- t. 5** **AUTOMATYZACJA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH**
- t. 6** **BIBLIOTEKA W SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ**
- t. 7** Elżbieta Barbara Zybert:
**KONCEPCJA ORGANIZACYJNO-PROGRAMOWA INFORMACJI
EDUKACYJNEJ W POLSCE**
- t. 8** Praca pod red. Jadwigi Wozniak:
KARTOTEKA WZORCOWA JĘZYKA KABA
- t. 9** **KOMPUTERY W BIBLIOTEKACH — POLSKA '94**
- t. 10** Praca zbiorowa pod red. naukową Z. Żmigrodzkiego:
BIBLIOTEKARSTWO
- t. 11** Maria Semeniuk-Półkowska, Lech T. Półkowski
**MATEMATYKA DLA HUMANISTÓW. Elementy matematyki dla studentów
 nauk humanistycznych i społecznych.**
- t. 12** Jan Burakowski:
SAMORZĄDOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA. Poradnik
- t. 13** **BIBLIOTEKARSTWO POLSKIE 1925-1951 W ŚWIELE KORESPONDENCJI JEGO WSPÓŁTWÓRCÓW**
wyboru z listów A. Łysakowskiego, M. Łodyńskiego, J. Gryca i H. Hleb-Koszań-
skiej dokonała, wstępami, przypisami i indeksem opatrzyła Maria Dembowska
**O nowych pozycjach z tej serii informację zamieszczać będziemy na lamach
„Bibliotekarza”, „Poradnika Bibliotekarza” i „Biuletynu ZG SBP”**

Sprzedaż odręczna w Wydawnictwie SBP

Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 (tel. 27-52-96)

Sprzedaż wysyłkowa: Dział Promocji i Kolportażu
00-103 Warszawa ul. Hankiewicza 1, pok. 104 (tel. 22-43-45).

Drodzy Czytelnicy!

Wydawnictwo SBP chce jak najlepiej służyć społeczności bibliotekarskiej i braci akademickiej. W tym celu stworzyliśmy przed dwoma laty serię <<Nauka — Dydaktyka — Praktyka>>, która spotyka się z życzliwym przyjęciem zarówno w środowisku profesjonalnym, jak i wśród uczących się. Serię tę, w której uka-zało się dotąd 12 tomów, będziemy nadal kontynuować.

Odpowiadając na zgłaszane potrzeby proponujemy Wam **n o w ą** serię wydawniczą:

PROPOZYCJE I MATERIAŁY

w ramach której wydawać będziemy szybko książki zawierające tzw. gorące tematy, aktualia, ciekawe materiały z konferencji i seminariów organizowanych przez SBP.

Chcemy ocalić i upowszechnić dorobek tych kręgów środowiska bibliotekarskiego, które zmagają się z aktualnymi problemami polskiego bibliotekarstwa. Nie zrezygnujemy też z publikowania ciekawszych prac doktorskich, innych naukowych i popularnonaukowych dociekań. Jesteśmy przekonani, że szybsze krążenie myśli i idei zrodzonych w naszym środowisku przyczyni się do podwyższenia standardów zawodowych polskiego bibliotekarstwa. Nie ukrywamy nadziei, że publikacje te dobrze posłużą celom dydaktycznym.

Pierwsze tomy już do nabycia:

1. BIBLIOGRAFIE REGIONALNE

Rozpoczynamy serię od bardzo interesujących materiałów z Konferencji bibliografów w Puławach. Znajdziecie tu Państwo referaty J. Wołosza, L. Bilińskiego, J. Sadowskiej, a także wiele komunikatów Koleżanek z WBP dzielących się swoimi doświadczeniami z prac nad bibliografią regionalną. Jest to pierwsza od wielu lat publikacja na ten temat.

2. JAK POMAGAĆ BIBLIOTEKOM?

Drugi tom z nowej serii zawiera niezwykle interesujące materiały z Konferencji w Cedzynie. Jest tu bogato udokumentowany przegląd prac SBP nad ustawą o bibliotekach pióra St. Czajki, refleksyjny referat J. Kołodziejkiej o „pogodzie dla bibliotek”, bardzo bogaty faktograficznie i myślowo referat J. Maja o rozwoju sieci bibliotek publicznych w latach 1945-1990 oraz wielość nt. funkcji instrukcyjno-metodycznych wojewódzkich bibliotek publicznych. Jesteśmy przekonani, że książka ta będzie dobrze służyła zarówno czynnym zawodowo bibliotekarzom jak i adeptom zawodu.

3. INFORMACJA BIZNESOWA W BIBLIOTECE

Dla większości polskich bibliotek to temat zupełnie nowy — obszar nieznan. Tym cenniejsze są opisane w książce doświadczenia bibliotek europejskich i amerykańskich, które trzeba koniecznie wdrożyć w naszym kraju. Usługi informacyjne związane z biznesem także tym małym, lokalnym są szansą dla wielu polskich bibliotek.

JANUSZ NOWICKI
Dyrektor
Wydawnictwa SBP

W przygotowaniu:

4. Organizacja i zarządzanie bibliotekami w procesie automatyzacji.
5. Dziecko niepełnosprawne w bibliotece.

Zamówienia prosimy kierować na adres:
Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-52-96, 22-43-45

Wydawnictwo Naukowe PWN

poleca:

Lesław M. Bartelski

POLSCY PISARZE WSPÓŁCZEŚNI 1939-1991

Wyd. 1, słow., 20,5×14,3 cm, ark. wyd. 47, tw.,

ISBN 83-01-11593-9



Nowe opracowanie leksykonu L. M. Bartelskiego (wersja poprzednia ukazała się w latach 1970, 1972, 1977) jest edycją zaktualizowaną, po raz pierwszy publikowaną przez PWN. Książka zawiera ponad półtora tysiąca haseł poświęconych twórcom literatury pięknej: poetom, prozaikom, dramatopisarzom, eseistom zajmującym się zagadnieniami literatury, satyrykom, twórcom literatury dziecięcej oraz młodzieżowej, autorom wspomnień i pamiętników. *Polscy pisarze współcześni 1939-1991* ze względu na informacyjny zasób wiedzy o literaturze współczesnej powinni znaleźć się w zasięgu ręki każdego bibliotekarza, nauczyciela-polonisty, tłumacza i wydawcy, krytyka, księgarza, a zwłaszcza uczącej się młodzieży. Leksykon zainteresuje również odbiorców zagranicznych.

HISTORIA 1789-1990. WYBÓR TEKSTÓW ŹRÓDŁOWYCH DLA SZKÓŁ ŚREDNICH

Opr. Eisler J., Sobańska-Bondaruk M.

Wyd. 1, ks. pom., 24×16,5 ark. wyd. 24, brosz.,

ISBN 83-01-11768-0

Pierwszy na polskim rynku wydawniczym wybór źródeł z lat 1789-1990 przeznaczony dla nauczycieli i uczniów szkół średnich skorelowany ściśle z podręcznikami A. Radziwiłł i W. Roszkowskiego: *Historia 1789-1871*, *Historia 1871-1945*, *Historia 1945-1990*. Autorzy na przykładzie różnorodnych typów źródeł, takich jak np. nota dyplomatyczna, traktat międzypaństwowy, konstytucja, przemówienie, ale też fragment wspomnień, wywiad, relacje, pokazują, jak źródła mogą być wykorzystane w pracy w szkole i jak powinna być przeprowadzona ich analiza.

Zbigniew Wójcik

HISTORIA POWSZECHNA XVI-XVII WIEKU

Wyd. 5, podr., 24×16,5 cm, ark. wyd. 58, tw. + obw.,

ISBN 83-01-08912-1

Książka wchodzi w skład grupy podręczników akademickich z serii *Historii Powszechnej*. Jej walory poznawcze czynią książkę interesującą także dla grona czytelników o zainteresowaniach problematyką historyczną i humanistyczną. Wciąż aktualizowana przez Autora zawiera najnowsze ustalenia badawcze. Książka wyposażona została w mapy czarno-białe i kolorowe, w bardzo wiele interesujących ilustracji, bibliografię i indeksy.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: tel. (0-2) 635-09-76, fax (0-22) 26-09-50

Zapraszamy do naszych księgarni promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa